# ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 38 A Rok XIV

WARSZAWA WTOREK 7 lutego 1939 R.

Cena 10 Gr. w


*„MY ŻYDZI NIE JESTEŚMY CZEM INNEM DZISIAJ, JAK TYMI, KTÓRZY PSUJĄ ŚWIAT I BURZĄ, JESTEŚMY JEGO PODPALACZAMI I KATAMI".*

*Dr. Oskar Lewy*

## Przynajmniej do wiosny

# Patrol, który nie wraca

## Fałszywe pogłoski o zmianie rządu

W ciągu ostatniego tygodnia kursowały liczne pogłoski na temat zmian, jakie mają nastąpić w rządzie. Wskazywano nawet na konkretne nazwiska. Między innymi w prasie ukazała się wiadomość o ustąpieniu ministra Kasprzyckiego, którego następcą miał być wiceminister Głuchowski.

Potem przyszły podane przez agencje zaprzeczenia stwierdzające, **że pogłoski te w tej chwili nie mają uzasadnienia.**

Obok tego prasa przyniosła informacje wskazujące na to, że pewne „pęknięcia" w ramach obozu sanacyjnego **są starannie latane.** Miała się odbyć wielogodzinna konferencja wicepremiera Kwiatkowskiego z wicemarszałkiem Wendą pod wysokimi auspicjami „mistrza kompromisu" marsz. Miedzińskiego.

**Toteż spodziewane ataki w Sejmie znacznie złagodniały.** W dyskusji nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa ograniczono się jedynie do krytyki dotychczasowej polityki oddłużeniowej, nato **miast wbrew pogłoskom bezpośredni atak na min. Poniatowskiego, który miał pochodzić z kół ozonowych, nie doszedł do skutku. Coś zaklajstrowano, zawarto jakieś „Treuga Dei" między ozonowym kierownictwem Klubu Parlamentarnego, a ozonowymi ministrami.**

Powstaje jedynie pytanie, jaka jest przyczyna ciągle powtarzających się pogłosek o zmianach, które mają nastąpić w rządzie. Czy to jest wyłącznie pogoń za sensacją polityczną, przypominającą pogoń za wężem morskim, jakiej jesteśmy świadkami podczas upalnej kanikuły letniej?

**Istnieją głębsze przyczyny powtarzania się tych pogłosek.** Rząd gen. Składkowskiego w przeciwieństwie do rządu Benito Mussoliniego we Włoszech czy Adolfa Hitlera w Niemczech jest rządem tymczasowym. Tamte mają do zrealizowania określony program polityczny, **wymagający szeregu lat.** Rząd gen. Składkowskiego ma zbadać nastroje polityczne, jest jak się sam premier wyraził **patrolem.** Można więc nawet powiedzieć, że jest patrolem, który ma przygotować **jakiś inny rząd,** którego zadaniem będzie realizowanie **sukcesów określonego programu. W tych warunkach długotrwałe rządy Mussoliniego czy Hitlera nie wywołuje zdziwienia.** Inaczej z rządem prem. Składkowskiego.

**Mijają lata. Patrol nie wraca.** W dodatku poszczególni ministrowie nie tyle z rozkazu dowódcy patrolu, ile z własnej woli **poszli w różnych kierunkach.** Widocznie po to, **by lepiej zbadać teren, by lepiej poinformować się o sytuacji.** Meldunki poszczególnych członków patrolu byłyby co prawda **bardzo sprzeczne,** np. min. Poniatowski powróciwszy z patrolu zameldowałby, że **opinia publiczna chce rządu frontu demokratycznego.** Wiceminister Piasecki zameldowałby, **że społeczeństwo tęskni do gospodarki planowej** w rodzaju dworca centralnego. Inni ministrowie składaliby prawdopodobnie **jeszcze inne meldunki.** Może właśnie te sprzeczne meldunki składane kierownikowi patrolu wpływają na to, że **nie wraca on do przełożonego, który go wysłał,** bo po prostu nie byłby dziś w stanie złożyć jednolitego raportu.

W każdym razie zaprzeczenia, które przynoszą agencje wskazują na to, że **patrol będzie trwał dłużej, przynajmniej do wiosny.**

## 17-ta rocznica koronacji Ojca Świętego Piusa XI

Dziś przypada 17-ta rocznica obioru obecnego Papieża Piusa XI.

Uroczysty obchód odbędzie się dopiero w niedzielę, jako w rocznicę koronacji Ojca Świętego. Pontyfikalną Mszę świętą w Bazylice św. Piotra odprawi kardynał, sekretarz stanu, Pacelli. Na nabożeństwie obecny będzie Ojciec Święty oraz wszyscy kardynałowie, bawiący w Rzymie.

Papież nie udzielał dziś żadnych specjalnych audiencji. Do Watykanu napływają jednakże liczne depesze i listy gratulacyjne ze wszystkich części świata.

# Dziwna polityka B. G. K.

## Budżet Ministerstwa Skarbu w komisji sejmowej

Sejmowa komisja budżetowa omawiała w poniedziałek budżet Ministerstwa Skarbu. Sprawozdawca **pos. Sikorski** zajął się szczegółową oceną wpływów z podatków i monopoli stanowiących 83 do 84 proc. ogólnych dochodów oraz analizą rynku kapitałowego.

Od chwili odbudowy Polski wprowadzano wszystkie możliwości fiskalne, jakie istniały w państwach zaborczych.

Obok potrzeb Państwa istniały równie pilne potrzeby samorządu miejskiego i wiejskiego, powstała **jedyna w swoim rodzaju** tymczasowa ustawa o finansach komunalnych, w której są takie dziwolągi **jak płacenie kary za nieposiadanie pieniędzy.** Trudno bowiem inaczej nazwać opłatę od weksli protestowanych.

### PODATKI BEZPOŚREDNIE

Preliminarz obecny przewiduje z danin publicznych **o 50,5 mil. więcej aniżeli w budżecie obecnym.** Przewidywana przekraczają o 1,25 proc. zwyżkę jaką przyniósł rok 1938 w porównaniu z rokiem 1937.

Preliminarz zwiększa wpływy podatku dochodowego o **przeszło 10 proc.** a mianowicie z **295** na **325 mil. zł.** Podwyżkę tę uważa sprawozdawca **za możliwą.**

Podatek przemysłowy jest niewątpliwie gospodarczo szkodliwy ale stanowi zbyt wielką pozycję, aby można myśleć o szybkiej jego likwidacji. Preliminarz zawiera dochód z podatku obrotowego **w sumie 290 mil. to jest o 20 mil. więcej aniżeli w roku ubiegłym.**

Podatek od nieruchomości preliminuje się na 85 miln. zł., ale prawdopodobnie będzie uzyskana nadwyżka ponad 5 miln.

Podatek gruntowy dał w roku 1937/38 59 mil. 115 tys. zł. Minimalny udział wsi w podatku dochodowym i stosunkowo mała rola podatku gruntowego w naszym systemie nie świadczy o zdrowym układzie dochodu społecznego i świadczeń publicznych.

### 221 MILIONÓW Z PODATKÓW POŚREDNICH

Mamy jeden z najbardziej rozwiniętych systemów podatków pośrednich jakkolwiek niektóre państwa przewyższają nas wysokością stawek. **Najwyższymi stawkami pośród wszystkich państw obciążone są w Polsce benzyna, nafta i inne oleje mineralne oraz wino.** Przewidywany w preliminarzu dochód z podatków pośrednich wynosi 221miln. zł. Biorąc pod uwagę przyrost ludności oraz globalne cyfry spożycia należy stwierdzić duży spadek spożycia na głowę mieszkańca, do czego się przyczynia skartelizowanie produkcji. Rozwiązanie więzów kartelowych i obniżka niektórych stawek mogłyby skutecznie obniżyć ceny, a ubytek wyrównałaby zwiększona produkcja. Pos. Sikorski wyraża obawę, że Ministerstwo Skarbu ocenilo **zbyt optymistycznie wpływy z podatku od cukru.** Najbardziej optymistyczny szacunek tego podatku nie powinien wychodzić ponad 156 zamiast 160 miln. zł.

### STEMPLE ZALEGŁOŚCI I CŁA

Opłaty stemplowe w Polsce cieszą się opinią **najzawilszego labiryntu.** Preliminowaną sumę 86 miln. zł. z opłat stemplowych **przeszacowano zdaje się o blisko 2 miln. zł.**

Suma zaległości podatkowych, która na koniec roku 1932/33 wynosiła miliard 137 miln. zł. **zmniejszyła się do 750 miln.** na dzień 1 kwietnia 1938 r. Odsetki, kary za zwłokę i grzywny **powiększają się stale od 3 lat.** W oparciu na zwiększających się wpływach podwyższone w preliminarzu sumę tę z 13 na 18 miln. zł.

**Problem celny domaga się od wielu lat gruntownej analizy Ciał Ustawodawczych.** Wpływy z ceł preliminowane są na 155 miln. zł. czyli o 20 miln. mniej. Realność tej sumy zależy od rozwoju i form tak importu jak eksportu.

### ŚLĄSK NIE PŁACI

Z kolei sprawozdawca porusza sprawę udziału Skarbu Państwa w dochodach Skarbu Śląskiego. Śląsk ma wpłacać do Skarbu Państwa pewną sumę, ale ponieważ między Ministerstwem Skarbu a Sejmem Śląskim powstały rozbieżne zapatrywania co do sposobu rozliczeń w praktyce dochody, które w r. 1934 wynosiły 34,5 mil. zł. spadły do zera.

Reasumując uwagi co do strony dochodowej budżetu należy, podkreślić, że **cechuje go naogół realność.**

Ze sprawozdania N. I. K. wynika, że gospodarka finansowa uległa naogół dalszej poprawie, jednakowóż mimo upraszczania systemu podatkowego **rośnie ilość urzędników skarbowych a mnożą się skargi na złe uposażenie i przepracowanie.** Poprawa uposażeń zwłaszcza pracowników z wyższym wykształceniem **jest nieodzowną koniecznością.**

### RYNEK PIENIĘŻNY I KAPITAŁOWY

Omawiając stan rynku pieniężnego i kapitałowego stwierdza pos. Sikorski, że z chwilą gdy zniknęła nieufność do własnego pieniądza Bank Polski uzyskał istotny wpływ na nasz rynek pieniężny i stał się jego regulatorem.

Bieg wypadków zniszczył **niemal całą bankowość prywatną a te banki, które przetrwały zawdzięczają to nagół pomocy państwowej.**

Spółdzielnie kredytowe **nie powróciły jeszcze do roli jaką odgrywały przed wojną,** ale znacze nie ich jest **bardzo poważne.**

Komunalne Kasy Oszczędności wykazują od szeregu lat **stały rozwój.**

Równocześnie z upadkiem bankowości prywatnej **rosło znaczenie bankowości państwowej** a jednocześnie rosły kapitały krajowe i zagraniczne w bankach państwowych, do których zwróciło się zaufanie całego społeczeństwa. W rezultacie bankowość państwowa dominuje bezapelacyjnie na polskim rynku kapitałowym.

### B. G. K.

B. G. K. stoi do pewnego stopnia poza budżetem Państwa do którego wchodzi jedynie z sumą 1 mil. zł. Oprócz normalnych czynności kredytowych w dziale handlowym tego banku są transakcje z dużym koncernem przedsiębiorstw przemysłowych. N. I. K. podkreśla **że zakłady Scheiblera i Grohmana od zadłużenia swego wynoszącego 322 mil. zł. nie płacą odsetek a długi te nie posiadają należytego pokrycia. Koncern Zakładów Modrzejowskich nie płaci ani rat ani odsetek, które przekroczyły już 2 i pół mil. zł. natomiast zwiększyły się wynagrodzenia zarządu i komitetu wykonawczego rady.** Największym przedsiębiorstwem koncernowym jest Wspólnota Interesów, której bilans otwarcia przekracza 415 mil. zł.

Kapitały własne B. G. K. wynosiły w 1938 roku 201 milionów, wpłaty i lokaty państwowe 887 mil., kredyty gotówkowe 1418 mil., kredyty emisyjne 936 mil. suma bilansowa 2 miliardy 753 miliony. Suma 1 miliona jaką B. G. K. przelewa do budżetu jest oczywiście niestosunkowo niska, zwłaszcza, że bank ten nie płaci żadnych podatków.

### INNE INWESTYCJE PAŃSTWOWE

Państwowy Bank Rolny stał się centralą finansową rolnictwa i głównym instrumentem Rządu w zakresie naprawy ustroju rolnego. Blisko 2 miliardowy bilans świadczy o objętości prac i znaczeniu działalności tego banku.

P. K. O. będąca największym zbiornikiem drobnych oszczędności, jak żadna inna instytucja odczuła wypadki dni marcowych i wrześniowych. W marcu wycofano per saldo 37 milionów, a we wrześniu i październiku blisko 100 milionów złotych. **Mimo to na koniec roku ubiegłego stan wkładów był wyższy aniżeli na początku r. 1938.**

## Od Administracji

P. P. Prenumeratorzy, opłacający prenumeratę z premią (zł. 3,30 miesięcznie) otrzymają z dzisiejszym numerem „ABC" na poczet zaległych premji książkę Adolfa Nowaczyńskiego. t. „Moja przejażdżka po Palestynie".

## Nadal ciepło chmurno i mglisto

W poniedziałek o godz. 7-ej rano panowała w Polsce pogoda pochmurna i mglista. Wiał umiarkowany, na wybrzeżu dość silny wiatr z zachodu, a temperatura wynosiła od 5 st. nad morzem do 0 st. na południu kraju. Nieznaczne opady w ciągu doby ubiegłej zanotowano niemal w całym kraju. Stacje górskie notowały: Kasprowy Wierch —1 st., chmurno, słaby wiatr północny, Pop Iwan —5 st. chmurno, silny i porywisty wiatr północny. Grubość pokrywy śnieżnej w górach: Wisła 19 cm., Kasprowy Wierch 67, Zakopane 10, Hala Gąsienicowa 18, Hala Chochołowska 15, Morskie Oko 25, Krynica 8, Jaworzyna Krynicka 32, Worochta 4, Szczawnica 8, Rabka 8, Pop Iwan 39.

W Warszawie o godz. 11-ej było pochmurno i mglisto przy umiarkowanym wietrze z zachodu. Temperatura wynosiła 3 st.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 7 bm.:

Przeważnie pochmurno i mglisto, miejscami drobne opady. Słabnące wiatry zachodnie. Temperatura w ciągu dnia parę stopni powyżej zera, w nocy w miejscach rozpogodzeń lekkie przymrozki.

## Porozumienie handlowe czesko-holenderskie

Po kilkutygodniowych układach podpisany został w Hadze nowy traktat handlowy pomiędzy Holandią i Czechosłowacją. **Traktat** ten obowiązuje wstecz od **1 stycznia 1939** i oparty jest na **zasadzie** kontyngentowej.

# Sprawa Husztu

Sprawa Rusi Przykarpackiej, która chwilowo zacichła, zaczyna znowu stanowić aktualny przedmiot dyskusji. Pisma zagraniczne wysuwają znowu konieczność radykalnego załatwienia tej sprawy, przypominają znowu koncepcję przyłączenia całej Rusi Przykarpackiej do Węgier.

*Jaki w obecnych warunkach powinien być pogląd polskiej polityki zagranicznej?*

Dla Polski najistotniejszym zagadnieniem związanym z Rusią Przykarpacką, — to zagadnienie iredenty ukraińskiej. Polska nie może pozwolić na to, by tuż przy jej granicy *istniało ognisko wichrzeń i knowań ukraińskich, by z Husztu inspirowana była agitacja na terenie Ziemi Czerwieńskiej.* Dla Polski takie rozwiązanie sprawy Rusi Przykarpackiej będzie najlepsze, które *najbardziej zagwarantuje zlikwidowanie knowań ukraińskich.*

Przed paroma miesiącami po katastrofie sudeckiej, Czechosłowacja była państwem żywo popierającym ruch ukraiński. Działoło tu szereg przyczyn. Niewątpliwie odgrywały tu rolę pewne wpływy niemieckie, obok tego jednak mogła mieć wpływ chęć zrobienia na złość Polsce. W tych warunkach wydawało się, że *przyłączenie Rusi Przykarpackiej do Węgier i stworzenie wspólnej granicy polsko - węgierskiej będzie rozwiązaniem najlepszym.*

Obecnie mamy już za sobą parę miesięcy doświadczeń. Okazało się, że *Węgry są słabsze, niż się to w społeczeństwie polskim wydawało.* Nie mogły się one zdobyć na rady kalny krok w sprawie wspólnej granicy z Polską, nie mają dosyć decyzji do pójścia na wspólną akcję polityczną *wytącznie tylko z Polską.*

W tych warunkach Węgry nie mogą przynajmniej w dzisiejszym tempie *dawać dostatecznej gwarancji stłumienia wichrzeń ukraińskich na Rusi Przykarpackiej.* W tych warunkach nic mamy gwarancji, że na wypadek przyłączenia całej Rusi Przykarpackiej do Węgier, *polityka węgierska w tym kraju będzie całkowicie samodzielna, będzie się kierowała względami w y ł ą c z n i e na interes węgierski.*

Dotychczasem ze strony czeskiej po wysłaniu gen. Prchali, widzimy tendencje *do uspokojenia poczynań ukraińskich.* W tych warunkach można nawet wysunąć przypuszczenie, że ruch, który się znowu zaczyna w sprawie Rusi Przykarpackiej, *będzie przychylnie przyjęty przez niektóre koła ukraińskie.*

Dziś stanowisko polskiej opinji publicznej jest inne, niż przed paroma miesiącami. Zależy ono przede wszystkim od tego, *kto będzie dawał większe gwarancje Polsce w zakresie sprawy ukraińskiej.* Problem ukraiński jest w tej chwili aktualniejszy.

| LUTY | SŁOŃCE | |
|---|---|---|
| **7** | Wschód 7—8 | Zachód 16—32 |
| WTOREK | KSIĘŻYC | |
| | Wschód 21—21 | Zachód 8—6 |
| | Dł. dnia 9—24 | Przybyło 1—40 |

*Dziś św. Romualda*
*Jutro św. Jana z Matty*

## TEATRY

**TEATR WIELKI**: Dziś pierwszy tani poniedziałek „Harnasie" i „Verbum Nobile". Ceny: 45 gr. 3.30.

**TEATR NARODOWY**: 8 w. pkt. komedia Bałuckiego „Grube ryby".

**TEATR NOWY**: O 8-ej Norwida „Miłość czysta u kąpieli morskich", Rittnera „Odwiedziny o zmroku" oraz Czechowicza „Czasu jutrzennego".

**TEATR POLSKI**: Dziś o 8 „Maskarada".

**TEATR MAŁY**: „Temperamenty" Cwojdzińskiego.

**TEATR LETNI**: O godzinie 8-ej wiecz. pkt. głośna komedia Sardou „Madsme Sans Gene" w reż. Niewiarowicza z Eichlerówną w popisowej roli tyt.

**TEATR ATENEUM**: Codziennie sztuka Szaniawskiego „Dziewczyna z lasu" z udziałem Boneckiej, Jaracza i Maszyńskiego.

**TEATR MALICKIEJ** (Marszałkowska): „Pani Bovary" z Malicką.

**TEATR MALICKIEJ** (Karowa): „Poprostu człowiek" z Piaskowską i Sawanem.

**TEATR MAŁE QUI PRO QUO**: Dziś rewia satyryczno - polityczna p. t. „Pod parasolem", w której po odniesionych triumfach zagranicą wystąpi Chór Dana.

**TEATR KAMERALNY**: Codziennie o godz. 8 m. 15 „Dom wariatów".

**INSTYTUT REDUTY** (Kopernika 36-40) o godz. 8.10. Wieczór kompozytorski Pawła Kowalowa z udziałem Barbary Kostrzewskiej, Eug. Umińskiej, Anieli Szlemińskiej i Henryka Bartnikowskiego.

**ROSYJSKIE STUDIO DRAM.**: Premiera „Mostu" Surguczowa.

**CYRK**: Dziś i codziennie 4 pop. i 8.30 w. epokowe widowisko: „Białe złoto" wodna pantomina „Cyrk pod wodą" w nowej inscenizacji

**PANORAMA** (Rynek Starego Miasta 14): Powtórzenie obrazów z Lourdes do 10 lutego. Wstęp 20 gr.

**STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY**: We wtorek o godz. 7 w. (ul. Elbląska 51) „Wróg ludu" — Ibsena, o godz. 20 (ul. Suzina 4) „Gałganek".



## KINA

**KINA CHRZESCIJAŃSKIE**

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „W szponach Monte Carlo" i rewia.
ITALIA: „Tygrys z Esznaparu" i „Indyjski Grobowiec".
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Baron Cygański".
KINO PARAFIA ŚW. AUGUSTYNA „Znachor".
JURATA: „Znachor".
KOMETA: „Prawo do szczęścia". Na scenie rewia.
MARS: „Przygody Robin Hooda".
MIEJSKIE: „Złotowłosa"
PRAGA: „Zawiniłam" i rewia.
PRASKIE OKO: „Groźny Bill" i „Przeklęty skarb".
ROMA: „Student z Oxfordu".
SOKÓŁ: „La Habanera".
STUDIO: „Serce moje należy do ciebie".
ŚWIAT: „Taniec szczęścia".

## Zebranie Związku Ziemian

We wtorek dnia 7 b. m. w sali Stowarzyszenia Techników przy ulicy Czackiego 3—5 odbędzie się zebranie ogólne Związku Ziemian. Przed zebraniem zostanie odprawiona w kościele św. Krzyża Msza św. przez J. E. ks. biskupa Szlagowskiego. Kazanie wygłosi O. Jacek Woroniecki T. J.

Początek zebrania o g. 11.

**PAMIETAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH**

# Nowa klęska Ozonu
## Agitacja sowieckiego radia
### na rzecz socjalistów w Gdyni

GDYNIA, 6. 2. (tel. wł.). Niedzielne wybory samorządowe w Gdyni skończyły się porażką Ozonu. Wedle dotychczasowych nieoficjalnych obliczeń, poszczególne listy uzyskały:

**Stronnictwo Narodowe — 13.**

**P. P. S. — 14.**

**Ozon — 5.**

Ponadto 16 radnych mianowanych będzie przez Ministerstwa: Przemysłu i Handlu oraz Spraw Wewnętrznych. Jak wiadomo bowiem Gdynia ze względu na wyjątkowe położenie geograficzne posiada specjalny ustrój: **32 radnych wybierają obywatele a 16 wchodzi z nominacji.**

Po ogłoszeniu listy nominowanych radnych Rada Miejska będzie wyglądać prawdopodobnie w ten sposób: **Ozon 21 mandatów (5 zdobytych plus 16 z nominacji), S. N. — 13, P. P. S. — 14.**

Akcja przedwyborcza nosiła charakter bardzo ostrej walki między partnerami samorządowej rozgrywki.

**Szczególnie intensywną propagandę przejawili socjaliści**, poparci przez żydów oraz Ozon, mający do dyspozycji duże środki finansowe oraz aparat administracyjny i nową podstację Polskiego Radia.

Jednak nie tylko Ozon korzystał z usług radia. P. P. S. bowiem też **uprawiała propagandę radiową, korzystając z radiostaci sowieckiej w Mińsku**, która nadawała audycje w języku polskim, wzywając wszystkich **komunistów w Gdyni do popierania socjalistów.**

Również **żydzi** agitowali na rzecz socjalistów, wzywając do głosowania „prawdziwą demokrację, walczącą z antysemityzmem".

Prowokacje bojówek socjalistycznych, agitujących przed kościołami, doprowadziły do starć z publicznością narodową i katolicką. (j. z.).



## Napad na komisarza Gdyni
### napastnik skazany na areszt

GDYNIA, 5. 2. Na komisarza Sokoła w Gdyni napadł niejaki Teodor Jaremus, bezrobotny marynarz, członek PPS i Związku Transportowców. Napad został dokonany w związku z agitacją wyborczą, prowadzoną ze wzmożoną siłą na terenie Gdyni. Sprawca napadu został aresztowany i wyrokiem doraźnym do sprawy sądowej wydziału karno-administracyjnego komisariatu rządu, skazany na 2 miesiące bezwzględnego aresztu.

## ZOM nie jest do robienia dobrych interesów
### tylko do sprzątania miasta
### Instytucja użyteczności publicznej zmieniona w przedsiębiorstwo

**Bezstronnie, a słusznie poruszaną przez Prasę Stołeczną krytykę oczyszczania miasta, należy uzupełnić następującą analizą tych błędnych poczynań, sięgających jeszcze minionego okresu „radosnej twórczości", gdy w 1928-ym roku, z rozmachem zakupiono zagranicą ca. 100 samochodów - zamiataczek, polewaczek, wozów do zwożenia śmieci i t. d., które** nota bene zaraz po sprowadzeniu okazały się już przestarzałej konstrukcji i wogóle nie nadawały się do oczyszczania bruków, stanowiących podówczas w 90 procentach nawierzchnię z „kocich łbów". Nawet nie było pobudowanych garaży, a wozy te ok. 2-ch lat, bezczynnie stały pod szopą drewnianą.

W tych warunkach dopiero powstało sformułowane rozporządzenie o „mechanicznym" oczyszczaniu miasa i ZOM-ie oraz o składkach od gospodarzy domów, celem stworzenia jakiegoś budżetu tej instytucji; — jednocześnie usunięto dozorców domowych, od dobrze dotąd wykonywauych obowiązków oczyszczania chodników i jezdni, a ZOM-wi polecono dla zatrudnienia sprowadzonego taboru spełnianie funkcyj przedsiębiorstwa przewozowego, po kosztownym przerobieniu i dostosowaniu samochodów dla tych celów.

ZOM miał stać się „mechanicznym" regulatorem cen na dostawy i przewozy piasku, żwiru, kamieni, węgla, cementu i t. p.

Tradycyjnie i do dziś, urzędnicy ZOM kalkulują, piszą oferty, stają do przetargów na dostawy, a przyjmując terminowe zobowiązania na przewozy, starają się ich dotrzymać i wykonać posiadanym w dyapozycji taborem, który corocznie w lecie, zostaje na tyle zdewastowany, że gdy w zimie nadchodzi masowy i szybki obowiązek zwózki śniegu i błota, — stoi w remontach, lub nadal wypełnia zobowiązane przewozy węgla i materiałów budowlanych, jak to było w roku bież. i latach ubiegłych, a masowe donajmowanie taboru prywatnego przekracza znów możliwości budżetowe ZOM, przez co Warszawa w zimie tonie w błocie, a latem w kurzu.

Quasi regulatorskie ceny ZOM na przewozy i dostawy, na oficjalnych przetargach są stale, oczywiście, wyższe od ofert przedsiębiorców prywatnych, gdyż przy małej wydajności przewozów, znów „mechanicznie" trzeba dodać do ceu rynkowych ca. 15 — 20 proc. na administracje, dla wykazania samowystarczalności Wydziału, nie licząc funduszu renowacyjnego taboru, garaży i urządzeń, występując przytym w uprzywilejowanych warunkach na państwowe i miejskie dostawy i przewozy, bez wpłacania wadjów i kaucji, oraz nie płacąc podatków, a nadewszystko mając bezprocentowo pieniądze miejskie, jako ten nieodzowny kapitał obrotowy.

Obok tych wyraźnych błędów stosowania polityki przedsiębiorczej planowania, rzucenie przez ZOM na rynek warszawski, obecnie ok. sto kilkadziesiąt samochodów ciężarowych, hamuje tylko właściwy rozwój motoryzacji, gdyż przedsiębiorstwa transportowe wstrzymują się od kupna samochodów, nie mogąc konkurować z bezkonkurencyjnym przy dostawach miejskich ZOM-em, który niezależnie od cen, roboty zawsze otrzyma (do sprawdzenia).

Reasumując powyższe — ZOM winien tylko dobrze i śpiesznie oczyszczać miasto, z przywróceniem i zmobilizowaniem pracy dozorców domowych. Tabor samochodowy powinien być stale w dobrym pogotowiu na wypadek jakichś możliwych zbiorowych zarządzeń, do dyspozycji Prezydenta Miasta. Dla tych celów wystarczy, często poruszane w motywacji obecnego stanu, stałe utrzymywanie jednej tylko zmiany personelu technicznego i robotniczego, co zmniejszy radykalnie budżet, a wtedy jednocześnie, napewno Warszawa będzie czysta, nietylko na Nowym Świecie, ale i na peryferiach.

## Defraudant z Chełma
### ujęty w Katowicach

(jk) W marcu ubiegłego roku w jednej z organizacji, działających na terenie Chełma lubelskiego wykryto szereg nadużyć, popełnionych przez członka tej organizacji, Ignacego Rudnickiego. Nadużycia te sięgały kwoty 3.200 zł.

Defraudant po popełnieniu przestępstwa znikł „z horyzontu". Do ostatniej chwili poszukiwano go listami gończymi.

Dopiero przypadek pomógł w schwytaniu przestępcy.

Mianowicie na terenie Katowic pojawił się jakiś nieznany osobnik, który w wielu urzędach złożył ofertę na pracę, jako wykwalifikowany pracownik biurowy. Przypadkowo władze śledcze wpadły na ślad, że osobnikiem tym jest właśnie od dawna poszukiwany defraudant z Chełma, Rudnicki.

Przestępcę aresztowano.

Jak się okazało, stracił on zdefraudowane pieniądze, i musiał szukać pracy. „Kwalifikacje" jego zwróciły jednak uwagę władz i przyczyniły się do aresztowania.

## Państwowy ruch ideowy
# Dopływy do łożyska Ozonu

(J. W.) Artykuł „Robotnika" segregujący ruchy polityczne w Polsce i umieszczający wśród czterech najważniejszych ugrupowań OZN dał asumpt „Gazecie Polskiej" do nowego hymnu pochwalnego na cześć OZN.

**RUCH PAŃSTWOWY**

„Gazeta Polska" uparcie twierdzi, że OZN wniósł do życia polskiego nowe pierwiastki:

**W Polsce drodzonej Obóz Zjednoczenia Narodowego jest rzeczywiście ogniskiem pierwszego państwowego ruchu ideowo - politycznego, dostosowanego do struktualnie zmienionych warunków ustrojowych, w jakich znalazł się naród polski po odzyskaniu niepodległości.**

Państwowy ruch ideowo - polityczny — to brzmi bardzo niejasno. Państwo nie tworzy przecież ruchów ideowych. Jeżeli to ma oznaczać dawne bb-wuerowskie ujęcie „państwowe", w którym pojęcie obywatel, bez różnicy narodowości przeciwstawione było pojęciu Polak — to cóż tu mówić o nowych prądach.

**ŁOŻYSKO OZONU**

Dalej „Gazeta Polska" przeciwstawia prace Ozonu „hasłom i dewizom", twierdząc, że OZN tworzy program nie mechanicznie, ale drogą naturalnych przemian. Kończy zaś takim obrazem łożyska OZN:

**Do łożyska tego celu spływać muszą — muszą, bo życie jest tu silniejsze od kostniejących doktryn — wszystkie stare, partyjne czy klasowe, przedwojenne ideologie. W żywym nurcie, który tym łożyskiem bieży doznają oczyszczenia, przetopią się i zespolą w jednym wspólnym wysiłku narodu polskiego.**

Nie zazdrościmy Ozonowi łożyska, do którego spływają stare nieużytki — w takim nurcie nic się nie oczyści. Nie można mieszać starych prądów z naśladowaniem nowych dążeń — a w każdym razie nie wypada nazywać tego nowym ruchem.

**BUDŻET ROLNICTWA**

„Kurier Polski" krytycznie ocenia prace budżetowe Sejmu. Podkreśla specjalnie zupełny brak pozytywnych wniosków w sprawach rolniczych, zaznaczając rozbieżność pomiędzy wzniosłymi słowami a praktycznymi wynikami:

A rolnictwo na tym cierpi.

**Dlaczego sejm, skoro uznaje postulat rentowności produkcji rolnej, i skoro jest rzeczą notoryczną, że punktem zapalnym sytuacji rolnictwa jest cena zboża, nie upomniał się o należyte wykonanie ustawy o „gospodarczo uzasadnionym kształtowaniu cen rolnych". Odpowiedź może być tylko jedna: sejm obecny unika kwestji istotnych.**

**DIASPORA**

Poruszając sprawę konferencji okrągłego stołu „Kurier Poranny" pisze:

**Działacze i politycy, bankierzy i deputowani żydowscy, nie zrozumieli jeszcze do tej pory głębokich przemian dokonujących się na całym świecie. Z uporem wołają „Erec Izrael i tylko Erec Izrael", wiedząc z góry o ograniczonych możliwościach terenowych i kompleksie trudności związanych z tą ziemią. Każdą inną koncepcję wykluczają, zasłaniając się wolą mas „Diaspory".**

**A „Diaspora" — jak widzimy — jest dla nich tylko atutem w rozgrywkach. Jej losy stanowią mało ważny szczegół w rozgrywkach przywódców żydostwa światowego.**

„Diaspora" jest nietylko atutem w rozgrywkach, ale narzędziem do zdobywania władzy nad narodami. Żydzi rozumieją całą powagę dzisiejszej sytuacji, ale nie ustępują bo byłoby to załamaniem ich tradycyjnej polityki. Ustąpią dopiero gdy się ich zmusi.

## Do PP. Prenumeratorów
### opłacających prenumeratę premiową

Wszystkich PP. Prenumeratorów, opłacających prenumeratę z premia (zł. 2,30 miesięcznie), uprzejmie zawiadamiamy, że do premiowanego kompletu dzieł H. Sienkiewicza pozostaje tylko „Bez dogmatu".

Ponieważ rozsyłka tej powieści ze względów technicznych nastąpi później, obecnie jako premje rozsyłać będziemy różne książki znanych autorów polskich i zagranicznych. Pierwszą z nich będzie 230 str. książka znakomitego autora A. Nowaczyńskiego p. t. „Moja przejażdżka po Palestynie". Cenna ta premia w sprzedaży księgarskiej kosztuje zł. 3.

## Dziewczynka spłonęła żywcem

KATOWICE 6. 2. W niezwykle tragicznych okolicznościach zginęła Helena Pawlicówna z Bielszowic. Cierpiała ona od dłuższego czasu na zawroty głowy i gdy odpoczywała przy piecu żelaznym, straciła przytomność i osunęła się na rozpalony piec. Momentalnie zajęły się na niej suknie i biedna dziewczyna zamieniła się w słup ognia.

Mimo natychmiastowej pomocy, Pawlicówna doznała tak ciężkich poparzeń, że przewieziona do szpitala, wkrótce życie zakończyła.

## „Ukraińscy" oświatowcy
### obradują we Lwowie

We Lwowie odbył się zjazd ukraińskich towarzystw oświatowych „Ridna Szkoła". Specjalne powitanie na zjazd nadesłał metropolita grecko - katolicki ks. arcybiskup Szeptycki. Prezesem „Ridnej Szkoły" został wybrany ponownie prof. Iwan Hałuszczyński. W dyskusji podkreślono spadek liczby uczniów w gimnazjach ogólnokształcących z językiem wykładowym ukraińskim.

## Szkoła-sanatorium
### powstanie pod Kałuszem

Komitet rodzicielski przy szkole powszechnej w Kałuszu opracował plan budowy szkoły-sanatorium, przeznaczonej dla dzieci wątłych. Szkoła miałaby stanąć w Jasieniu, w okolicy podgórskiej w szczególnie zdrowym klimacie. Celem zebrania odpowiednich funduszów, Komitet zamierza urządzić szereg imprez.

## Z działalności Związku Osadników

Związek Osadników Wojskowych, prowadzący na Wileńszczyźnie akcję budowania gmachów użyteczności publicznej, wybudował 50 domów ludowych, 30 szkół powszechnych oraz 106 spółdzielni. Koszt budowy tych budynków wynosi ponad 2 miliony zł.

## Wiadomości gospodarcze

**CHOROBY I SZKODNIKI ROŚLIN UPRAWNYCH**

Z różnych stron kraju donoszą nam, że na oziminach żyta wystąpiła powszechnie „rdza brunatna", jednak w nasileniu niegroźnym. W sporadycznych wypadkach stwierdzono muchę heską. W niektórych gospodarstwach poważne szkody na rzepaku wyrządził gnatarz rzepakowiec.

**PODWYŻKA CEŁ W SZWAJCARII**

Rada Związkowa podwyższyła z natychmiastową ważnością dopłaty do ceł na oleje, tłuszcze i owoce oleiste z 36 fr. od 100 kg. celem powiększenia zbytu szwajcarskiego masła.

**ZMIANY W SPOSOBIE GOSPODAROWANIA**

W kołach rolniczych zwracają uwagę, że mimo niskich cen na zboża nie dało się zauważyć zmniejszenia areału obsiewowego żytem na korzyść roślin przemysłowych; widoczny jest natomiast wzrost areału roślinami pastewnymi. Trudności w zbycie słomy lnianej zmniejszają zainteresowanie uprawą lnu włókienistego. Z powodu pogorszenia koniunktury na chmiel zostało zaorane około 10 ha plantacji chmielu. Natomiast zwiększa się ilość rolników, zagospodarowujących racjonalnie łąki oraz zakładających sady owocowe.

**STAN MOTORYZACJI NA LITWIE**

W dniu 1 stycznia r. b. zarejestrowanych było na Litwie: 2.321 samochodów osobowych, 338 autobusów, 742 wozów ciężarowych, 47 innych pojazdów mechanicznych oraz 1.588 motocykli. W porównaniu zatem do 1937 r. rok 1938 wykazał wzrost ilości pojazdów mechanicznych na Litwie o 32 proc.

## Leningrad bez butów

W Leningradzie daje się odczuwać dotkliwy brak obuwia i skór. W związku z tym leningradzka fabryka obuwia „Skorochod" wypuszcza obecnie jedynie obuwia płócienne, które pomimo mrozów nabywane jest przez ludność Leningradu.

## Strajk robotników
### w niemieckiej hucie szkła

Ostatnio wybuchł strajk w fabryce szkła w Ujściu pow. chodzieskiego, który objął około 500 robotników i hutników. Strajk ma podłoże ekonomiczne. Fabryka ta jest własnością spółki akcyjnej, której kapitał znajduje się w większości w ręku niemieckim.

W związku ze strajkiem doszło na terenie fabryki do zaburzeń, ostatecznie jednak udało się policji uspokoić wzburzonych robotników.

**ABC ŻĄDAĆ**

**W kioskach Ruchu**
**U sprzedawców ulicznych**
**W urzędach pocztowych**
We własnych punktach sprzedaży.

*Stefan Opolski*

# Rola Ziemiaństwa w Polsce

W dniu dzisiejszym odbywa się w Warszawie zjazd Związku Ziemia. Korzystając z tej okazji pragnę w dużym skrócie wskazać na istotne trudności, jakie od zarania naszej niepodległości ta organizacja przeżywa i przedstawić wielką rolę, jaką przy spełnianiu pewnych zasadniczych warunków — mogłaby ona w Polsce odegrać.

Udział większej własności ziemskiej w rolnictwie europejskim przed wielką wojną był stosunkowo bardzo znaczny i wahał się od 20 proc. w Niemczech do przeszło 80 proc. na Litwie. W większości krajów Europy Środkowej udział ten wynosił około 40 proc. Na obszarach, które obecnie wchodzą w skład państwa polskiego, większa własność ziemska stanowiła około 27 proc.

**Stan ten nie budził w tym czasie większych zastrzeżeń** i nie wywoływał silniejszych antagonizmów społecznych — **rozszerzanie się na ogromną skalę przemysłów, bardzo silny rozrost miast oraz rozwój międzynarodowych stosunków handlowych, całkowicie pochłaniały przyrost ludności większości krajów europejskich, w niektórych nawet powodując brak siły roboczej.**

Ten stan rzeczy trwał nieprzerwanie do wielkiej wojny, dopiero głębokie perturbacje, nie tylko w dziedzinie gospodarczej, ale w pierwszym rzędzie w psychice i dążeniach poszczególnych narodów, wywołane czteroletnim zmaganiem, zburzyły sztucznie wzniesiony w XIX wieku gmach pomyślności gospodarczej i zmusiły ludzkość do uregulowania stosunków gospodarczych, społecznych, politycznych na zupełnie innych podstawach.

W zmienionych warunkach dotychczasowa struktura rolna w większości krajów europejskich nie mogła się utrzymać. Było nie do pomyślenia, aby posiadanie ziemi — tego jedynego na świecie dobra niezniszczalnego i niepomnażalnego — **mogło być dla jednych nieusprawiedliwionym przywilejem, dla drugich zaś nieosiągalnym jedynie dążeniem. Ziemia musiała stać się warsztatem pracy dla szerokich mas narodu, a posiadający ją w nadmiarze musieli z części swych majątków zrezygnować.** Zaraz też po wojnie we wszystkich niemal państwach Europy Środkowej zostały uchwalone ustawy o reformie rolnej.

Różne były przesłanki, którymi ustawodawcy się powodowali — tam gdzie większa własność była w rękach ludności obcej, wrogiej, zaborczej, w Czechach, Rumunii, Litwie, Estonii, Łotwie — **przesłanki te były w pierwszym rzędzie polityczne,** tam zaś, gdzie nie było różnic politycznych pomiędzy posiadaczami większych objektów rolnych, a narodem — **cele reformy były społeczne i gospodarcze, dążono do sprawiedliwszego podziału ziemi, do uprzywilejowania rodziny, do podniesienia stanu gospodarczego kraju przez podział wielkich, źle gospodarowanych, latyfundii.** — W ten właśnie sposób zagadnienie to starano się rozwiązać w Niemczech. Austrii, na Węgrzech.

**Na tym tle jedna Polska stanowiła wyjątek.** — Pierwsza ustawa o reformie rolnej uchwalona w 1920 roku nie miała ani celów politycznych, ponieważ nie stwarzała przywilejów posiadania ziemi dla ludności rdzennej — polskiej, nie mówiła o wywłaszczeniu majątków będących w rękach obcych — niemieckich, żydowskich rosyjskich; nie miała też celów społeczno - socjalnych np. uprzywilejowania rodziny, nie miała również celów gospodarczych takich, jak wyraźne wytknięcie konieczności rozparcelowania majątków źle gospodarowanych. — **Powyższa ustawa ułożona przez czynniki obce kulturze i tradycji polskiej przez lewicową inteligencję miejską, przy poparciu całego żydostwa, miała jeden cel: zniszczenie ziemiaństwa polskiego.** — Polska ustawa o reformie rolnej z 1920 roku była najbardziej klasową ze wszystkich tego rodzaju europejskich ustaw *).

**Niewątpliwie sfery ziemiańskie nie jeden błąd popełniły w przeszłości i w dalszym ciągu wykazują ogromny brak poczucia rzeczywistości i społecznego myślenia.** — Niewątpliwie **ich zacofanie upór oraz wąskość horyzontów myślenia, przyczyniły się do silnego zaognienia tego problemu przez samo ziemiaństwo i znacznie utrudniają znalezienie najwłaściwszego rozwiązania.**

Polskie patriotyczne jednak ziemiaństwo zrozumie **jaką powinno pójść drogą, wyczuje, jaka rola w państwie polskim może mu przypaść w udziale, jeżeli porzuci egoizm stanowy i pójdzie w pierwszym szeregu walczących o nową rzeczywistość polską.** — Droga, na którą ziemiaństwo wejść powinno, będzie wymagała wiele poświęceń oraz wiele pracy i trudu. W pierwszym rzędzie sfery ziemiańskie **muszą uznać parcelację za jeden z zasadniczych czynników reformy wsi, następnie muszą się same uaktywnić gospodarczo i społecznie, muszą zrozumieć, że najlepszym potwierdzeniem swych praw do posiadania ziemi jest suma pracy i wysiłków w nią włożonych.** — Ziemiaństwo jest bowiem warstwą zawodowo i kulturalnie najlepiej przygotowaną **do odegrania wielkiej roli w pracy nad podniesieniem wsi polskiej.**

Z drugiej strony obowiązująca jeszcze obecnie ustawa o reformie rolnej dojrzała do znowelizowania. — —Nowa ustawa musi wyraźnie wytyczać drogi reformy wsi, zgodne z dążeniami i racją stanu całego narodu polskiego. — **Nie zniszczenie materialne i polityczne warstwy polskiej,** jaką bezsprzecznie, mimo wszystkich niedociągnięć, jest ziemiaństwo ale **uregulowanie całokształtu zagadnień rolnych i podniesienie wsi, jako całości, musi być jedynym dążeniem omawianej ustawy.** — Ustawa o reformie rolnej musi poza tym wyraźnie przewidywać pewne kryteria, które decydowałyby o kolejności w jakiej poszczególne majątki podlegałyby parcelacji.

W pierwszym rzędzie więc musiałyby być **rozparcelowane majątki, znajdujące się w rękach żydowskich, niemieckich, rosyjskich.** — Następnie **majątki źle gospodarowane, dalej wielkie latyfundia i wszystkie obiekty nie prowadzone bezpośrednio przez swych właścicieli.** — Na końcu dopiero uległyby parcelacji **nadwyżki ziemi w poszczególnych majątkach ponad przewidziany w ustawie maksimum posiadania.** — Polszcząc wieś i jednocześnie podnosząc ją gospodarczo i kulturalnie, wciągając wszystkie bez wyjątku patriotyczne czynniki do współpracy nie niszcząc, ale przebudowując, oto droga po której dojdziemy do wielkości naszego Narodu i Państwa.

**Nie jest to jednak droga żydostwa, masonerii i wszystkich obcych agentur w Polsce, nie jest to też droga tych wszystkich Polaków, którzy umyślnie, czy bezwiednie służą obcej nie polskiej racji stanu.**

*) Następna ustawa choć już znacznie lepsza, również daleka była od rozwiązania zasadniczych problemów i również miała bardzo silny charakter klasowy.





## DZIEN W POLITYCE

### WSPÓLNY FRONT W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ

We Lwowie krążą pogłoski że Stronnictwo Ludowe na terenie Małopolski Wschodniej w zasadzie jest za utworzeniem jednego frontu polskiego do wyborów samorządowych na terenie wsi. Stawiane zastrzeżenia dotyczą głównie tych organizacji, które pod pokrywką apartyjności prowadzą stale akcję wybitnie partyjną i skierowaną przeciwko chłopom. Sprawa ta jednak jest do usunięcia, umożliwiając skoncentrowanie całego polskiego społeczeństwa w akcji wyborczej.

### KOMISJA DO SPRAW MNIEJSZOŚCI SŁOWIAŃSKICH

Przy Centralnym Związku Młodej Wsi została powołana Komisja do Spraw Mniejszości Słowiańskich, w skład której weszło dwóch członków CZMW i dwóch członków Wołyńskiego Związku Młodzieży Wiejskiej.

### LUDOWCY NA CZELE LWOWSKIEGO TOWARZYSTWA ROLNICZEGO

Obradujący w dniu 3 bm. pełny zarząd główny Lwowskiego Towarzystwa Rolniczego wybrał na 7 członków prezydium 5 członków Stronnictwa Ludowego.

Prezesem pozostał dotychczasowy prezes Myszkowski, wiceprezesami zostali pp. Gruszka, ks. Panaś, Zaremba i Malik, członkami prezydium pp. Sapyta i Tepper. Do Str. Ludowego nie należą pp. Myszkowski i Malik.

### ROZWIĄZANIE „FALANGI" W ŁODZI

Członkowie założyciele „Falangi" w Łodzi wobec nieustannych tarć i niepowodzeń w tej organizacji postanowili wystąpić z „Falangi" rozwiązując równocześnie te organizację.

B. Piasecki wyjechał do Łodzi, usilując ratować sytuację.

# Ameryka przed wielką przygodą

Od sześciu lat panami sytuacji politycznej w Stanach Zjednoczonych są demokraci, reprezentowani przez prezydenta Roosevelta. Republikanie, którzy od lat 70-ciu byli tradycyjną grupą rządzącą, gotują się do skoku, wierząc, że podczas najbliższych wyborów prezydenckich opanują władzę.

### DOSYĆ PROFESORÓW

Słynny system Niry już się Amerykanom nieco przejadł. Mają oni dość profesorów, teoretyków i żydowskich ekspertów, tłumnie otaczających jowialnego prezydenta. Republikanie chcą powrotu do władzy ludzi interesu, którzy sami zarobią i innym pozwolą swobodnie robić fortuny według dawnej „dobrej metody".

### STAWKA NA PROLETARIAT

Oczywiście doradcy Roosevelta nie zasypiają gruszek w popiele i stawiają na proletariat. Specjalista od ruchów zawodowych M. Lewis założył na specjalny użytek Niry, Komitet Organizacji Przemysłowej", przeciwstawiając go tradycyjnemu związkowi umiarkowanemu „Amerykańskiej Federacji Pracy". Podczas uzupełniających wyborów w kilku Stanach radykalne grupy syndykalistyczne poparły nawet poważnie demokratów.

Ale nie ma róży bez kolców: dwie centrale zawodowe prowadzą ostrą walkę ideologiczną, która się już robotnikom sprzykrzyła, tymbardziej, że wszystkie są minimalne. Ludzie wierzą w ideologię, gdy jest poparta widocznym sukcesem. Tymczasem ani ograniczenie godzin pracy, ani wpływ rządu na racjonalny podział zamówień, ani inne zarządzenia, krępujące swobodę przemysłu nie wpłynęły na zmniejszenie bezrobocia, które utrzymuje się na poziomie z przed sześciu lat. Republikanie podsuwają już nie tylko burżuazji, lecz i warstwom robotniczym pytanie: „Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle?" Roosevelt gromi kartele, oświeca egoizm dorobkiewiczów i bankierów. Z jego otoczenia wychodzą głosy wzywające do walki klasowej, a tymczasem robotnik skutków nie widzi.

### BŁEDNE KOŁO

Dawne tradycyjne przemysły od czasów kryzysu 1929 r. zwolniły tempo, a nowe przemysły w dziedzinie radia, chłodnictwa itp. aczkolwiek wymagają wielkich inwestycyj, zatrudniają mało ludzi. Im świeższy przemysł, tym większą rolę odgrywają w nim maszyny, a mniejszą ręce robocze. Każdy kryzys połączony ze zmniejszeniem obrotów, przynosi redukcję zarobków. Każdy okres prosperity ułatwia przypływ kapitału i rozrost inwestycyj technicznych, wpływających na zmniejszenie zapotrzebowania rąk ludzkich.

### ZACHWIANIE RÓWNOWAGI

Znawca życia amerykańskiego, Bernard Fay, dostrzega w nim dramatyczne zachwianie równowagi gospodarczej. Ten bogaty kraj, posiadający olbrzymie połacie gleby i niewyczerpane zasoby bogactw kopalnianych, wielkie i świeże jeszcze tradycje zwycięskiej walki z przyrodą, stał się bezradnym i nie umie wyżywić swojej ludności. Nawet rolnictwu zaczyna zagrażać kryzys: eksploatator amerykański, zasobny w doskonałe narzędzia pracy, trzebił lasy i zaorywał stepy, osiągając bajeczne wyniki.

### EKSPLOATACJA BEZ PARDONU

Ziemię wyeksploatowaną doszczętnie porzucał, zajmując nowe terytoria, aż doszedł do granic oceanu, Kanady, lub Meksyku. Za nim zostały obszary bezpłodne, wyniszczone lekkomyślną gospodarką kilku dziesiątków lat. W olbrzymim dorzeczu Missisipi pola uprawne są już tylko oazami wśród terenów wyczerpanych i porzuconych. W ten sposób zmarnowano, jak oblicza prof. Paul Sears, 46 proc. powierzchni.

### LICZYMY NA SZEŚĆ MIESIECY

Są to jednak wszystko kłopoty bogatych skoro się zważy, że złoto z całego świata płynie do Ameryki. Głównie przyczyniła się do tego Francja, z której rządy frontu ludowego wypłoszyły kapitały. Emigrujące z Francji złoto jakiś czas odpoczywało w kilku centralach finansowych Europy, popasało w Genewie, Londynie, Amsterdamie, Berlinie. „Słodkie pienia Hitlera" wypłoszyły już stąd kapitały, które w ślad za głównym strumieniem wywędrowały do Ameryki. Żadna ze stolic starego kontynentu nie jest dziś traktowana jako zabezpieczona przed katastrofą.

Jednocześnie ze złotem płyną do Ameryki zamówienia zbrojeniowe z Anglii, która poddała się pacyfistycznym złudzeniom i zaniedbała swe zbrojenia, i z Francji, w której front ludowy do tego stopnia zachwiał organizacją przemysłu, że nie może ona chwilowo marzyć o samowystarczalności w dziedzinie przemysłu wojennego. Pomimo tak pomyślnej sytuacji, życia gospodarczego, znani z trafności sądów finansiści twierdzą, że z całą pewnością można liczyć tylko na sześciomiesięczny okres względnej pomyślności.

Jeśli wysoki stan produkcji zostanie utrzymany, będzie to zwiastunem wojny, a jeśli się koniunktura wyjaśni, to produkcja typu zbrojeniowego weźmie w łeb.

### ŻYCIE NAD STAN

A są i rodzime trudności, które napawają trzeźwych jankesów obawą przed przyszłością. Ameryka przyzwyczaiła się żyć nad stan Deficyt budżetowy rośnie z roku na rok. Wszyscy potępiają daficyty, ale nikt nie wierzy poważnie w możność zredukowania wydatków. Z jednej strony koszt utrzymania wielomilionowej armii bezrobotnych, z drugiej konieczność dalszych zbrojeń. Bajeczne prosperity amerykańskie przeszło do legendy. Wstrzymanie emigracji nie pozwala już robić kokosów na emigrantach, którzy byli niewyczerpaną, chłonną masą na standartowe wyroby przemysłu.

Zapomniano już o tych czasach, gdy do Ameryki przybywał rocznie milion ludzi, którzy przyjeżdżając pół nago, otrzymując dobre zarobki, ekwipowali się w krótkim okresie, nabywając wszystko, co było do nabycia bez targu i zbytnich wymagań.

### BIEDA BOGATYCH

Oczywiście, brak ziemi i bezpłodność opuszczonych obszarów, to tylko pojęcia względne. Nie tylko Chińczyk, ale nasz Mazur przywróciłby je do stanu kultury. Chodzi o to, że przy poziomie płac i wymagań amerykańskiego robotnika, oraz istniejących cenach zboża, ziemie te nie mogą się rentować. Nawet przy dobrych zarobkach na wsi ludność odpływa do miast przemysłowych i ośrodków handlowych.

### ROZDWAJANIE AMERYKI

W ten sposób w centrum Ameryki Płn. powstaje olbrzymi teren słabo zaludniony i coraz mniej zagospodarowany, co może kiedyś doprowadzić do izolacji dwóch części, z których już dziś jedna, opierająca się o Pacyfik, pasjonuje się sprawami chińsko-japońskimi, a drugą opartą o Atlantyk więcej roznamiętniają sprawy faszyzmu, hitleryzmu itd.

### W OCZEKIWANIU WIELKIEJ PRZYGODY

Te wszystkie problemy niepokoją praktycznych jankesów, którzy zaczynają odczuwać konieczność posiadania nowych terenów dla swej ekspansji. Jeszcze dziś nikt nie wie, czy przedmiotem ekspansji będzie Meksyk, Kanada, czy tereny Ameryki południowej.

Niepokój ten ujawnia się stale. Republikanie pozornie trwają przy postulacie tradycyjnej doktryny Monroego, ale niestety ludzie z otoczenia Roosevelta chcieliby widzieć granice Stanów nad Renem, a może inny mąż stanu amerykański będzie widział granice na wodach Australii.

Faktem jest, że naród amerykański zachował swa prężność i bynajmniej nie zdradza nastroju rezygnacji. Jeśli nawet nastawienie antywłoskie i antyniemieckie zaliczyć częściowo na rachunek żydowskiego otoczenia prezydenta Roosevelta, to jednak sednem zagadnienia jest fakt, że Amerykanie szukają znów wielkiej przygody.

### KTO RAZ PRZEPŁYNĄŁ OCEAN...

Naród, który tak niedawno przepłynął ocean i stworzył własną cywilizację, kroczy ciągle jeszcze drogami pionierstwa.

Nie obce są również jankesom ambicje utrzymania senioratu rasy anglosaskiej i zastąpienia Anglii wycofującej się stopniowo z roli organizatora rasy białej na globie.



# Co z paragrafem aryjskim zrobi wreszcie p. Pawłowski?

Przed półtora rokiem Walne Zgromadzenie Członków Koła Pracowników Wydziału Ewidencji Ludności uchwaliło wniosek w sprawie wprowadzenia paragrafu aryjskiego do Statutu Związku Pracowników Samorządowych m. st. Warszawy.

Wniosek ten, w którym pracownicy W. E. L. domagali się, by członkami Związku mogli być tylko obywatele polscy pochodzenia aryjskiego, dotychczas nie ujrzał światła dziennego na Walnych Zgromadzeniach Delegatów Związku.

Zarządy Związku, na czele których stali kolejno p. F. Jarzębowski i S. Dąbrowski, nie znalazły widocznie dość czasu i chęci, by spełnić swój obowiązek statutowy i przedłożyć wniosek Walnemu Zgromadzeniu Delegatów.

Obecny Zarząd, któremu przewodzi p. Cz. Pawłowski, członek Związku Nauczycielstwa Polskiego, trwa ciągle w błogiej bezczynności, i wlokąc się w ogonie P. P. S-u, nie przedstawił dotychczas wniosku o paragraf aryjski Walnemu Zgromadzeniu do rozstrzygnięcia.

Czyżby chęć przypodobania się p. p. Radnym Próchnikowi i Ehrlichowi była silniejsza, niż obowiązek przestrzegania przez Zarząd Statutu związkowego?

# Nie wolno używać alkoholu w domach Akcji Katolickiej

We wszystkich domach Akcji Katolickiej archidiecezji wileńskiej zostało zakazane używanie trunków alkoholowych. Zakazowi temu podlegają zarówno organizacje Akcji Katolickiej, jak również organizacje mające w domach Akcji swe lokale organizacyjne. Zarządzenie to zostało wydane z polecenia J. E. ks. arcybiskupa Jałbrzykowskiego.

# Komisja polsko-niemiecka w sprawie żydów ze Zbąszynia

W tych dniach ma zacząć urzędowanie mieszana komisja polsko - niemiecka w sprawie żydów. wysiedlonych z Niemiec i przebywających w Zbąszyniu.

Polski delegat tej komisji będzie urzędował w Zbąszyniu, niemiecki zaś po drugiej stronie granicy, a posiedzenia będą się odbywały wspólnie, bądź w Polsce, bądź w Niemczech.

Prawdopodobnie 5 tys. żydów wysiedlonych ze Zbąszynia, wróci czasowo do Niemiec, celem zlikwidowania swych interesów, poczym będą mogli wyemigrować do krajów zamorskich.

# Bal „Wisły"

Klub wioślarski „Wisła" zaprasza na XIX bal reprezentacyjny, który odbędzie się w dniu 11 lutego w salonach W. T. W. — Pierackiego 19. Początek o godz. 22. Bilety w cenie 5 i 6 zł.

# Zainteresowania naukowe Papieża Piusa XI
## Studium z dziedziny seismologii

Znanym jest faktem, że Papież Pius XI niezmiernie często zdumiewa, nawet specjalistów w wielu gałęziach nauki, swą głęboką wiedzą i znajomością przedmiotu w dziedzinach, zdawałoby się bardzo odległych od Jego zainteresowań. „Homo sum, humani nil a me alienum puto" — mógłby On za Terencjuszem powiedzieć o sobie i dlatego wszystkie Jego orędzia, encykliki, „motu propria" i alokucje okazują zawsze głęboką znajomość spraw ludzkich.

Z wykształcenia Pius XI jest, jak wiadomo, doktorem teologii, filozofii i prawa kanonicznego, z zamiłowania i zawodu początkowego — bibliotekarzem (pracował w słynnej bibliotece „Ambrosianum" a następnie w bibliotece watykańskiej).

Sfera Jego zainteresowań jest jednak obszerniejsza. Niedawno, z okazji przyjmowania na audiencji członków kongresu geodetów, wspomniał Pius XI, że w latach swojej młodości interesował się żywo tą gałęzią wiedzy i sam zamierzał zostać geometrą.

Mało kto wie jednak, że w swoim czasie obecny Papież odbył bardzo poważne studia w innym dziale nauki o ziemi, mianowicie w seismologii. Przypomina o tym na marginesie ostatniego trzęsienia ziemi w Chile znany uczony włoski prof. C. Allievi.

W roku 1921 — opowiada on — obecny Papież, wówczas kardynał arcybiskup Mediolanu zwiedzał miejscową szkołę techniczną im. prof. Mercalli. Nawiązując do tego imienia kardynał Ratti oświadczył wówczas, że prof. Mercalliego znał osobiście, że był jego uczniem i współpracował z nim, przygotowując katalog trzęsień ziemi we Włoszech do jego pracy „Wulkany i zjawiska wulkaniczne we Włoszech".

Prof. Allievi, zaintrygowany tymi słowami, zbadał sprawę dokładnie i przekonał się, że praca prof. Mercalliego stanowi trzecią część wydanego w latach 1881 — 1883 przez dra F. Vallardiego dzieła „Geologia Włoch", a w pracy tej znajduje się rozdział p. t. „Historyczne trzęsienie ziemi we Włoszech", którego autorem jest obecny Pius XI. Rozdział ten obejmuje 68 stron drobnego druku i podzielony jest na trzy paragrafy. Pierwszy z nich podaje wstępne uwagi i bibliografię, drugi jest katalogiem pierwotnych i wtórnych zjawisk natury seismo - wulkanicznej znanych w dziejach włoskich, trzeci wreszcie stanowi konkluzję wraz z pewnymi wyjaśnieniami do paragrafu poprzedniego.

Rozprawę tę napisał młody ksiądz Ratti w ciągu niespełna roku w okresie, gdy składał potrójny doktorat w Rzymie i następnie podejmował obowiązki duszpasterskie w Mediolanie, a więc w okresie szczególnie wytężonej pracy.

W omawianym katalogu ks. Ratti omówił przeszło tysiąc zjawisk seismo - wulkanicznych od r. 1450 przed Nar. Chr. do r. 1881, wymieniając ogółem 665 lat, w których zanotowano tego rodzaju zjawiska. Jest rzeczą znamienną, że praca ks. Rattiego mimo pośpiechu w jej wykonaniu odznacza się gruntownością i bardzo często wspominaną jest przez uczonych włoskich.

Prof. Torquato Taramelli pisze n. p.: „W pracy Mercalliego znajduje się wykaz trzęsień ziemi we Włoszech, z których wiele dotychczas nie było znane uczonym włoskim lub znane w sposób niedokładny". Oczywiście praca ks. Rattiego była pracą przede wszystkim szperacza bibliotekarza i archiwisty, tym nie mniej jednak znakomite usługi oddała nauce seismologii, ożywiona jest bowiem szczerym umiłowaniem przyrody, czego obecny Ojciec św. niejednokrotnie dawał wyraźne dowody.



# Teoretyczne kursy pilotażu w Aeroklubie Warszawskim

Dorocznym zwyczajem Aeroklub Warszawski organizuje teoretyczne kursy dla kadetów na pilotów samolotowych i szybowcowych.

KURS MOTOROWY, obejmujący 70 godzin wykładów i zajęć praktycznych, rozpocznie się 8 lutego i trwać będzie do 7 kwietnia. Wykłady odbywać się będą trzy razy w tygodniu, w godzinach 18 — 21, w audytorium VI Politechniki Warszawskiej.

Opłata za kurs wynosi 25 zł. i 15 zł. (dla członków organiz. lotn.).

KURS SZYBOWCOWY, obejmujący 20 godzin wykładów, zacznie się dnia 6 lutego i trwać będzie do 10 marca.

Wykłady w gmachu chemii Politechniki Warszawskiej, w poniedziałki i wtorki, godz. 18 — 21. Opłaty: 7 zł. i 4 zł. (dla członków org. lotn.).

Oba kursy są dostępne dla wszystkich. Ukończenie ich daje prawo do ubiegania się o szkolenie praktyczne.

Zapisy i informacje w Sekretariacie A. W. (al. Niepodległości 163, tel. 421-53) codziennie od 8 do 15-ej i w czwartki od 18-ej do 20-ej.



# Prace polsko-francuskiej misji archeologicznej
## nad odkopaniem starożytnego miasta

Prace polsko - francuskiej misji archeologicznej nad odkopaniem starożytnego miasta Apollonopolis Magna (obecnie Idfu) z 3-go w. przed Chr. zostały zakończone. Prowadzono je w ciągu 3 kampanij (od 1936 — 37 zaczynając), ale właściwe prace wykopaliskowe trwały łącznie około 6 miesięcy, bowiem możliwość pracy w Górnym Egipcie ograniczają bardzo znacznie panujące tam upały.

Ogółem odkopano ok. 8.000 m. kw. komu (wzgórza), na którym stało dawne Idfu. Grubość usuniętego pokładu ziemi wahała się od 5 do 10 metrów.

Początkowo prace wykopaliskowe nie dawały żadnych większych rezultatów. I dopiero w czasie bieżącej kampanii (1938 — 1939) udało się natrafić na dwie bramy w murach obronnych miasta.

Do ciekawych wykopalisk, dokonanych w czasie ostatniej kampanii zaliczyć należy przede wszystkim bardzo ciekawą „pracownię" rzeźbiarza. Zachowały się w niej ładne wzory hieroglifów (ptaki, postacie i t. d.), płyta przygotowana do rzeźbienia z rysunkiem bogini Hator i jakiegoś króla składającego jej ofiary, rylec i inne instrumenty. Obok znaleziono jeszcze wiele terrakot, ceramiki, górną część posągu jakiegoś młodzieńca, bardzo subtelną płaskorzeźbę głowy kobiecej i t. d.

Zabytki pisemne były w r. b. liczne i ciekawe. Wśród ostraków (napisy na ułamkach glinianych) znaleziono ostrak z fragmentem na cześć króla, ze spisem sklepów winnych w rozmaitych miastach, z receptą na pachnidła, z zaklinaniami magicznymi i t. d.

Jeden z papirusów (2 w. przed Chr.) ujawnił istnienie w sąsiedztwie Apollonopolis Magna osady wojskowej: mianowicie osadnik Philotas, syn Pyrrosa żali się królowi, że woda nie dochodzi do jego pola, przez co jest w nędzy i prosi o zapomogę „dla przetrwania z rodziną 30 dni" (prawdopodobnie do nowych zbiorów).

Roboty wykopaliskowe wokół cmentarzysk (z okresu starego i średniego państwa) prowadzone są w dalszym ciągu i będą trwały prawdopodobnie do marca b. r.

Zaznaczyć należy, że w r. b. wygasa umowa Uniwersytetu Warszawskiego z Francuskim Instytutem Archeologii Wschodniej w Kairze (dotycząca wspólnych prac wykopaliskowych w Idfu).

*Z sali koncertowej*

# Naprawdę polska piosenka

Piosenki Kory Jaroszowej wnoszą świeży, ożywczy prąd w pełną pornografii i kultu „czystej", duszną atmosferę naszego piosenkarstwa.

Dość mamy skrawionych serc, chronicznego pożądania i ckliwego motywu rozstania, odmienianego przez wszystkie przypadki.

Proste, w miarę sentymentalne piosenki p. Jaroszowej wzruszają nas, bo jest w nich styl i wdzięk, a w nas pełne przekonanie, że to nie licha „fabryczna" produkcja synów Izraela.

Doskonale odczuła to licznie zebrana publiczność, gorąco oklaskując w czasie drugiego koncertu pieśni Kory Jaroszowej, który odbył się w dniu 2 b. m. w Teatrze Letnim, autorkę, kompozytorów i aktorów.

Szczególnym powodzeniem cieszył się znany z poprzedniego koncertu duet Zofia Tokarzewska — Mikołaj Warwa (artyści Opery Warsz.) w piosence „To ty".

Swym subtelnym wdziękiem i trafną interpretacją w dalszych pieśniach pełna czaru p. Tokarzewska na dobre rozruszała tak przecież ciężką warszawską publiczność. Musiała też więc bisować kilkakrotnie.

P. Zofia Ważyńska (art. Opery Warsz.) odśpiewała miło i z dużym odczuciem szereg nowych piosenek, szczególnie porwała publiczność pięknym walcem.

Giovanno Tarini, znany także z poprzedniego koncertu wykonał z dużym entuzjazmem bojowego marsza „Za Olzę". Blado i bez echa natomiast wypadły piosenki, wykonane przez pp.: M. Giczewskiego i St. Osbowieckiego.

W części muzycznej znany zespół mandolinistów „Bajan" zademonstrował swą doskonałą technikę.

Miłą niespodzianką był balet M. Kołpikówna i Papliński. Tańce Brahm są dobre. Taniec ludowy za bardzo może rozhasany i poza kostiumami niewiele miał folkloru. Ale to już wina układu. P. Kołpikówna ma wiele wdzięku i niewątpliwy talent. Dziwne, że tak mało pokazuje się w Warszawie.

Konferansjerka p. Kazimierza Jenovala, artysty teatrów T. K. K. T. czarującego swym uśmiechem poprostu wspaniała, zwłaszcza świetne były jego recytacje. No i znać wysoką klasę artystyczną.

Muzykę pod teksty p. Jaroszowej podkładali Brunon Kubik (kapelmistrz Ork. Opery Warsz.), Stanisław Mirski i Zygmunt Lewandowski, jak zawsze niezawodny.

Było wiele kwiatów — w piosenkach i żywych rzucanych na scenę. Kilkakrotnie wywoływana autorka sprawiedliwie dzieliła się nimi z kompozytorami i wykonawcami swoich utworów.

# Zgromadzenie O.O. Marianów na Bielanach

Stan osobowy Zgromadzenia OO. Marianów na Bielanach koło Warszawy wynosi obecnie 14 kapłanów 25 kleryków i 12 braci, z których 14 kapłanów, 8 kleryków i 3 braci pracuje przy kościele i zakładach szkolnych 17 kleryków studiuje teologię i filozofię w Seminarium Metropolitalnym w Warszawie, 2 braci uczęszcza do I kl. m. liceum i 7 braci wykonuje prace pomocnicze.

Gimnazjum bielańskie wraz z Liceum i szkołą powszechną liczy obecnie 404 uczniów, z których 46 należy do Mniejszego Seminarium Duchownego czyli t. zw. „Juvenatu".



# *Nowości filatelistyczne*

### ZNACZEK NA III ZJAZD POLAKÓW Z ZAGRANICY

Dzięki staraniom Światowego Związku Polaków z Zagranicy z okazji III Zjazdu Polaków z Zagranicy Ministerstwo Poczt i Telegrafów wyda specjalny znaczek pocztowy.

Celem uzyskania projektu, który by najlepiej odpowiadał potrzebom oraz symbolizował łączność wszystkich Polaków w świecie, Światowy Związek ogłosił odpowiedni konkurs. W wyniku konkursu ogólnego w ścisłym konkursie nagrodę pierwszą otrzymał projekt p. Wacława Boratyńskiego, nadesłany pod hasłem „Przysięga".

Projekt ten oddany będzie do realizacji.

### NOWE ZNACZKI TURECKIE

Turecka dyrekcja poczt postanowiła wydać wkrótce nową serię znaczków pocztowych z wizerunkiem prezydenta Ismeta Inönü.

Jednocześnie zostaną puszczone w obieg znaczki pamiątkowe z okazji śmierci Atatürka.

### PROPAGANDA OWOCÓW NA ZNACZKACH

W Bułgarii puszczono w obieg szereg znaczków pocztowych z artystycznie wykonanymi rysunkami gron winorośli i truskawek.

W ten sposób Bułgaria propaguje swe owoce, których produkcja prowadzona jest tam na dużą skalę i bardzo przez rząd popierana.

# *Kronika kulturalna*

### POMNIK DYGASIŃSKIEGO W KIELCACH

W dniu 7 marca r. b. przypada setna rocznica urodzin wielkiego pisarza, piewcy Ponidzia (od rzeki Nidy) kieleckiego, Adolfa Dygasińskiego.

W związku z tą rocznicą zarząd Koła Kielczan decyzją walnego zgromadzenia uchwalił wystawić w Kielcach pomnik Adolfa Dygasińskiego. Komitet pod przewodnictwem p. Zienkowskiego postanowił zwrócić się do prezydenta miasta z prośbą o wyznaczenie miejsca pod budowę pomnika, oraz nazwanie jednej z ulic w Kielcach imieniem Dygasińskiego.

### DZIEJE WĘGIER PO POLSKU

W Budapeszcie ukazał się (nakł. Vajna György i Sp.) polski przekład dzieła prof. dr. Emeryka Lukinicha p. t.: „Dzieje Węgier", dokonany przez p. Zbigniewa Kościuszkę.

Dr. Emeryk Lukinich profesor uniwersytetu w Budapeszcie, członek Węgierskiej i Polskiej Akademii Umiejętności należy do najwybitniejszych historyków węgierskich doby współczesnej. Jest on doskonałym znawcą dziejów polsko - węgierskich w nowych czasach, specjalne zaś badania poświęcił dziejom Siedmiogrodu.

W książce swej przedstawił autor dzieje Węgier w formie szkiców biograficznych wybitnych postaci historii Węgier, począwszy od ks. Arpada, a kończąc na mężach stanu tej miary, co hr. Juliusz Andraszy, Koloman Tisza i hr. Stefan Tisza, których działalność polityczna tkwi jeszcze żywo w pamięci współczesnych.

### 100- LETNIA ROCZNICA URODZIN WYBITNEGO FILOZOFA POLSKIEGO

W bieżącym roku przypada setna rocznica urodzin wybitnego filozofa katolickiego dr. Stefana Pawlickiego członka zakonu Zmartwychwstańców, prof. U. J.

Ks. prof. Pawlicki (1639 — 1916) był wybitnym znawcą filozofii greckiej i poważnym autorytetem w tej dziedzinie wiedzy.

W związku z tą rocznicą odbędzie się szereg uroczystości organizowanych przez towarzystwa naukowe.

### WILNO BUDUJE MUZEUM SAMORZĄDOWE

Zarząd miejski Wilna zadecydował wybudowanie Muzeum Samorządowego. Muzeum stanie w śródmieściu.

Na zapoczątkowanie prac budowlanych Muzeum wyasygnowało 35.000 złotych.

**J. F. WITTKOP** 41)

# NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

— Obrona konieczna! — ze zgryźliwym śmiechem zawołała stara hrabina. — Głupia jesteś! Dla niej to zrobił, rozumiesz? Po prostu tej kanalii zachciało się zostać wdową, więc namówiła, by go zastrzelił!...

Aniela patrzyła na nią nic nie rozumiejąc.

— Już nikomu nie uwierzę! — wrzeszczała staruszka. — Nikt mnie nie nabierze na piękne słówka!... Ciociu, pomóż! Kochana ciociu, ratuj! A samemu tylko miłostki w głowie... Z jednej strony „marzenie", a z drugiej namiętność, której nie mogę się oprzeć i na to nie ma rady, najdroższa ciotuniu — ciągnęła jak gdyby przytaczając wyjątki z rozmowy lub z listu. — Brud! Zgniliżna! Nie wtrącaj się, ciociu, w te sprawy... Ma czelność z tym się do mnie zwracać? Ale nie powiedział tego, gdy było źle! Przeklinam dzień, gdy się zgodziłam pomóc... Nie wciągniecie już mnie do tego bagna! Nie chcę! Nie chcę!

Jej głos wzniósł się do przeraźliwego dyszkantu i urwał się nagle.

Aniela zdrętwiała pod gradem słów, przepojonych cierpieniem i dziwną nienawiścią. Myśli jak olbrzymie ciężkie głazy obracały się powoli w znękanej głowie. Jeszcze prawie nic nie rozumiała... a może bała się zrozumieć.

— Czy Adaś pisał do cioci? — zapytała z trudnością poruszając zbielałymi wargami.

— Przynieś mi jego fotografię, która wisi nad twoim łóżkiem — zaskrzeczała staruszka. — Przynieś w tej chwili!

Dźwignęła się, powłócząc nogami poszła do alkowy, zdjęła ze ściany fotografię męża i wróciła, trzymając ją w obu dłoniach.

— Daj tu! — wrzasnęła chora.

Wyrwała fotografię z rąk Anieli, uniosła w górę, potrząsnęła w powietrzu i nagle z całej siły uderzyła nią o występ marmurowego kominka. Szkło rozprysnęło się na drobne kawałki, niklowa ramka zgięła się i upadła na dywan.

Aniela krzyknęła pod wrażeniem gwałtownego bólu. Uklękła wyciągając rękę po fotografię.

— Nie rusz, niech leży! — zawołała hrabina.— On obraził swoją starą ciotkę, pokazał jej drzwi... już mu jest niepotrzebna, więc po co ma się z nią certować?... I ciebie nie potrzebuje, przestałaś być dla niego aniołem i „marzeniem"... Ale teraz ja was obojga mam dość. Nie chcę się wtrącać w wasze brudne sprawy, żyjcie sobie jak chcecie... Chciałam z tobą porozmawiać, ale tobie tylko zabawy w głowie. Porzuciłaś mnie bez litości. Zostałam sama, chora, ze swoimi zmartwieniami... Ale to się już skończyło. Róbcie, co chcecie, palcem nie ruszę, jeśliby go nawet mieli powiesić. Tak, bo on zasłużył na szubienicę!

Aniela ciągle klęczała, nie miała siły wstać: przerażenie ściskało ją za krtań, przed oczami migotały kolorowe przecinki.

Nagle staruszka podniosła ramiona i zaczęła kurczowo łapać dłońmi powietrze. Po chwili głowa przechyliła się na bok, czepek zsunął się i spadł na twarz. Spod niego wydobywało się rzężenie podobne raczej do ostrych dźwięków, jakie wydaje szkło, gdy się po nim pociąga mocno jakimś metalowym przedmiotem. Wkrótce i to ucichło — atak wściekłości zakończył się głębokim omdleniem.

Aniela ocknęła się, podbiegła do chorej, chciała ją posadzić wygodniej. Ujęła ją łagodnie za ramiona. Staruszka znów zaczęła rzęzić, potem jęczeć cicho. Zdawało się, że nastąpiła agonia.

Aniela zadzwoniła na służącego. W jej głowie kłębiły się myśli, ale takie potworne, że nie chciała się nad nimi zastanawiać, czując, że sama może stracić przytomność. Wolała sądzić, że ta makabryczna scena była następstwem tylko szczególnie wysokiej gorączki, na którą ciotka jej męża zapadała dość często.

W oddali rozległy się kroki starego sługi, który sunął, powłócząc nogami po schodach i po długim korytarzu w niezamieszkałej części domu. Zapukał ostrożnie przed wejściem.

(D. c. n.).

# Generalna próba przed F.I.S.

## Nowacki i Marusarz w świetnej formie

W sobotę i niedzielę odbyły się w Zakopanem mistrzostwa 4-go okręgu podhalańskiego PZN. Zawody te miały charakter generalnej próby przed mistrzostwami F. I. S.

W sobotę rozegrany został bieg 18 km. Startowało 44 zawodników, ukończyło bieg 41. Między tymi, którzy odpadli, znalazł się ze znanych Wowkonowicz. Bieg wykazał dobrą formę wszystkich zawodników. Czasy osiągnięte są bowiem znacznie lepsze niż przed kilku dniami, kiedy trasa była krótsza i wynosiła tylko 16 km.

Wyniki biegu są następujące: 1) Nowakowski 1,11,26, 2) Matuszny Śląsk 1,12,04, 3) Wnuk 1,14,24, 4) Dziadoń 1,14,26.

Pierwszy w kombinacji był Wnuk, 2) Bursa, 3) Dawidek, a czwarty i piąty Andrzej i Stanisław Marusarze. Staszek Marusarz miał czas 1,16,25. W ogólnej punktacji był on dwuansty, a biorąc pod uwagę, że złamał nartę i na zmianę jej stracił około minuty, wynik jego należy uważać za dobry horoskop przed kombinacją w mistrzostwach FIS. Tym bardziej, że Staszek zasadniczo nie trenował biegów.

W niedzielę odbył się konkurs skoków na Krokwi otwarty i do kombinacji.

W ogólnej klasyfikacji mistrzem okręgu podhalańskiego na r. 1939 został Stanisław Marusarz, wicemistrzostwo zdobył Wnuk Mieczysław.

**WYNIKI BIEGU ZŁOŻONEGO:**

1) Marusarz Stanisław (SNPTT) nota 454,7, skok 65 m. 2) Wnuk Mieczysław (Wisła) 450, skok 59 m. 3) Marusarz Andrzej (SNPTT) 438, skok 56 m. 4) Gut-Szczerba (Wisła) 419, skok 59 m. 5) Bursa Józef (Sokół) 408, skok 40 m. 6) Dawidek Jan (SNPTT) 405, skok 46 m. 7) Marduła (Sokół) 405, skok 50 m. 8) Roj Wład. (Wisła) 404, skok 57. 9) Bobwski Jan (Wisła) 399, skok 44 m. 10) Marusarz Jan (SNPTT) 396, skok 56.

**WYNIKI KONKURSU OTWARTEGO SKOKÓW:**

1) Marusarz Stan. (SNPTT) nota 229, skoki 72 i 69,5 m. 2) Kula Jan (SNPTT) nota 208, skoki 64 i 62 m. 3) Wnuk Mieczysław (Wisła) nota 207, skoki 66 i 63 m. 4) Gut-Szczerba (Wisła) nota 207 skoki 64 i 62 m. 5) Czarniak St. (HKN Gimn.) nota 202, skoki 57 i 60, 5m. 6) Zając Marian (HKN Gimn.) nota 202, skoki 67 i 63 m. 7) Roj Wład. (Wisła) nota 192, skoki 60 i 55 m. 8) Łuszczak Józ. (Wisła) nota 188, skoki 54 i 57 m. 9) Marusarz Jan (SNPTT) nota 187, skoki 59 i 55 m. 10) Sowiński (Podh. N. Targ) nota 184, skoki 53 i 50 m. 11) Kula Stanisław (SNPTT) nota 183, skoki 49 i 50. 12) Schindler Jerzy (Wisła) nota 180, skoki 49 i 50.




# Niepowodzenie łyżwiarzy w Rydze

## Kalbarczyk dopiero dziewiąty

### a Lisiecki i Kowalski ostatni

W niedzielę, w drugim i ostatnim dniu łyżwiarskich mistrzostw Europy w jeździe szybkiej panów, pogoda była słoneczna i ciepła. Lód miękki i trudny. W połowie zawodów mistrzostwa musiano przerwać, celem uporządkowania lodowiska i przeczekania aż do zachodu słońca tak, że druga część zawodów odbyła się przy świetle reflektorów w późnych godzinach wieczornych.

Szczegółowe wyniki drugiego dnia zawodów są następujące: Bieg na 1500 m. — 1) Matiesen (Norwegia) czas 3:06,9. 2) Lamio (Finlandia) 3:07,1. 3) Bersins (Łotwa) 3:08,1.

Z Polaków Kalbarczyk zajął 9-te miejsce w czasie 3:11,3, Lisiecki 20-te miejsce w czasie 3:25,0, a Kowalski 24-te miejsce w czasie 3:42,4.

W biegu na 5.000 m. — 1) Bersins (Łotwa) w czasie 9:23,9. 2) Johansen (Norwegia) 9:35,2. 3) Matiensen (Norwegia) 9:35,5.

Z Polaków Kalbarczyk uzyskał 10-te miejsce w czasie 10:10,8, Kowalski 20-te miejsce w czasie 11:28,2, a Lisiecki 23-cie miejsce w czasie 12:10,2.

W ogólnej klasyfikacji wyniki są następujące: Mistrzem Europy został Łotysz Bersins z punktacją 216,973, 2) Matiesen (Norwegia) 220,717, 3) Johansen (Norwegia) 221,387.

Z Polaków 9-te miejsce zajął Kalbarczyk z punktacją 229,447, 24-te miejsce Lisiecki — 254,219 i ostatnie 25-te Kowalski 258,303.

# RADIO

### WTOREK

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 **Dziennik.** 7.15 „Migawki sportowe". 7.20 **Muzyka** (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Bajki (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Audycja południowa. 15.00 Audycja dla młodzieży. 15.15 Skrzynka ogólna. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 **Wiadomości gospodarcze.** 16.20 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 16.30 **Muzyka** taneczna. W przerwie o godz. 16.50 „Uczmy się latać" 17.20 „Łoś". 17.30 „Z pieśnią po kraju". 17.50 Sport. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 **Koncert rozrywkowy.** 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). Sport. 21.00 **Koncert symfoniczny** (z Poznania). 22.00 **Przechadzki ateńskie.** 22.25 **Recital śpiewaczy.** 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

**NAJCIEKAWSZE AUDYCJE**

15.00 „Wesołość dobra i zła" — **Stary Doktór.**
21.00 **Koncert symfoniczny.**

**WARSZAWA II**

14.00 **Trio P. R.** 15.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 16.00 **Koncert.** 16.28 Utwory symfoniczne (płyty). 16.40 Sport. 16.45 **Informacje.** 16.50 **Kącik solistów.** 17.10 Przegląd kulturalny. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 „Mistrz maski". 21.20 Arie operowe. 22.40 Muzyka taneczna (płyty). 23.05 Serenada w formie cyklicznej (płyty).

**STACJE KRÓTKOFALOWE**

20.00 Dziennik. 20.15 Gawęda ze słuchaczami. 20.25 Muzyka ludowa.

**STACJE KRÓTKOFALOWE**

0.05 **Gra zespół** harmonistów. 0.25 „Uczmy **się polskiej** piosenki". 0.45 Dziennik. 1.00 **Dziennik.** 1.05 Pieśni z Beskidu śląskiego. 1.20 „O Zwyrtale muzykancie". 1.30 „**Wieczór** wśród górali". 2.00 Pogadanka **aktualna** w języku angielskim. 2.10 **Polskie** walce.

### ŚRODA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 „F. I. S.": **Reportaż.** 7.20 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Erna Sack i Schmitt-Walter śpiewają (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Audycja dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 **Dom i szkoła.** 16.35 **Recital śpiewaczy Szlemińskiej.** 17.00 Sprawy interesujące szpiegów — odczyt ppłk. **Zielińskiego.** 17.15 Audycja muzyczna. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „**Nasz język**". 18.40 „**Dyskutujmy**". 19.00 Sport. 19.10 **Koncert rozrywkowy.** 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik (20.40) Wiadomości meteorologiczne. 21.00 **Koncert chopinowski w wykonaniu Pawła Kowalowa.** 21.30 „**W teatrze chińskim**". 22.25 Muzyka taneczna (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.05 Sport.

**NAJCIEKAWSZE AUDYCJE**

17.00 **Jakimi sprawami szpiedzy się interesują?** — **odczyt.**
21.00 **Koncert chopinowski** — **gra Paweł Kowalow.**
22.00 „**W teatrze chińskim**".

**WARSZAWA II**

14.00 **Zespół Pawła Rynasa.** 15.00 Koncert poplarny (płyty). 15.40 Koncert popularny (płyty). 16.00 **Koncert.** 16.40 Sport. 16.45 Informacje. 16.50 **Kącik solistów.** 17.10 Pogadanka aktualna. 17.20 Pogadanka społeczna. 17.25 **Życie kulturalne** stolicy. 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 22.05 Jugosłowiański poemat o wojnie chocimskiej. 22.20 **Transmisja z Konserwatorium Warszawskiego.** 22.42 **Pieśni polskie.** 23.02 **Symfonia Fantastyczna op. 14.**

**STACJE KRTÓTKOFALOWE**

20.00 Dziennik. 20.15 Zespół Pawła Rynasa. 20.55 „Jak Zagłoba zdobył sztandar". 20.55 **Zapowiedź stacji.**

**STACJE KRTÓTKOFALOWE**

0.05 Henryk Melcer. 0.45 Dziennik w języku polskim, i angielskim. 1.00 Polska muzyka ludowa. 1.20 „Jutro na Madagaskar". 1.30 Pieśni ludowe śląskie. 2.00 „Polski pawilon na Wystawie Nowojorskiej". 2.10 Ignacy Paderewski jako kompozytor i odtwórca".

# Warta zwycięża zdecydowanie Lechię w boksie

## H.C.P. niespodziewanie przegrywa z Goplanią

### w drużynowych mistrzostwach Polski w boksie

W niedzielę odbyły się dwa dalsze mecze o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie. W Poznaniu Warta pokonała zdecydowanie lwowską Lechię 13:3, w Inowrocławiu poznańska drużyna HCP uległa niespodziewanie miejscowej Goplanii 7:9.

Wyniki walk Warta — Lechia przedstawiają się, jak następuje:

Ratajak (W) wygrał nieznacznie na punkty z Różańskim.

Jarecki (W) w pierwszym starciu pokonał przez k. o. Schmidta najsłabszego zawodnika w drużynie lwowian.

Najsłabszą walkę dnia stoczyli Wyrzykiewicz (W) i Michniewicz. Spotkanie zakończyło się remisowo.

Szymura (W) zwyciężył Podkowicza przez techniczne k. o. Sędzia walkę przerwał z powodu widocznej przewagi Szymury.

W ostatniej walce energicznie atakujący Szkwarkowski uzyskał zwycięstwo na punkty nad Białkowskim.

**HCP — GOPLANIA 7:9**

W meczu HCP — Goplania poszczególne walki dały następujące wyniki (na pierwszym miejscu podajemy zawodników HCP):

W wadze muszej — Stępniewicz przegrał z Ładą I.

W koguciej — Liszke został pokonany przez Ładę II.

W piórkowej — Walkowiak zremisował z Krysiakiem.

W lekkiej — Szymczak pokonał na punkty Mrozowskiego.

W półśredniej — Kaźmierczak przegrał z Niemczykiem.

W średniej — Sobczak pokonał Pierarda.

W półciężkiej — Klimecki wypunktował Leśniaka.

W ciężkiej — Adamczyk został znoktautowany w trzeciej rundzie przez Zielińskiego.

**OBECNY STAN TABELI**

| | gier | pkt. | st. zw. |
|---|---|---|---|
| 1) Warta | 4 | 8 | 43:21 |
| 2) H. C. P. | 4 | 4 | 37:27 |
| 3) Goplania | 4 | 4 | 29:33 |
| 4) Lechia | 4 | 0 | 19:45 |

# Dopiero 7 finalistów

## na mistrzostwach hokejowych świata

### Kanada — Polska 4:0

W niedzielę rozegrany został w Bazylei mecz hokejowy o mistrzostwo świata pomiędzy Polską i Kanadą. Zgodnie z przewidywaniami zwyciężyła Kanada, ale w niewysokim stosunku cyfrowym 4:0 (2:0, 1:0, 1:0).

Na trybunach zebrało się przeszło 5000 osób.

Polacy wystąpili w identycznym składzie jak na meczu z Holandią, jedynie bez Ursonia, który odniósł w sobotę poważne kontuzje i na razie nie może brać udziału w dalszych rozgrywkach. Miejsce jego zajął Przedpełski.

Spotkanie prowadzone było przez cały czas w żywym tempie i obfitowało w emocjonujące momenty. W pierwszych minutach Polacy grają bardzo dobrze i niewiele ustępują swojemu słynnemu przeciwnikowi. W 12-ej minucie pada pierwsza bramka dla Kanady strzelona przez Dame. W następnej minucie Creedy podwyższa wynik do 2:0. Pod koniec tercji Polacy przechodzą nawet do ofensywy a Wałkowski gości nawet dwukrotnie pod bramką Kanady. Świetny bramkarz zamorskich hokeistów nie dopuszcza jednak do utraty punktu.

W drugiej tercji Polacy usiłują wyrównać. Marchewczyk w czasie jednego z ataków polskich strzela do bramki, ale bramkarz kanadyjczyków brawurowo broni. W piątej minucie Burda dostaje się znowu pod bramkę kanadyjczyków, ale krążek niestety odbija się od poprzeczki. W ostatniej minucie w drugiej tercji Kowcinak z dalekiego strzału podwyższa wynik do 3:0.

W ostatniej tercji kanadyjczycy rozpoczynają gwałtowny atak na bramkę Polaków. Już w drugiej minucie Creedy zdobywa czwartą bramkę, ustalając wynik dnia. Inne ataki naszych przeciwników napotykają na opór naszej obrony i przeważnie nie dochodzą do bramki. Gra się zaostrza, a Kanadyjczycy grają nawet okresami brutalnie. Wywołuje to oburzenie publiczności, która ostro reaguje na faule „połykaczy dymu". Sędzia kilkakrotnie interweniuje, usuwając z boiska Kowcinaka i Burdę. W dziesiątej minucie Creedy uderza Kasprzyckiego kijem, za co sędzia usuwa Kanadyjczyka z lodowiska.

Ponieważ w poprzednio rozegranych meczach Holandia przegrała 0:8 z Kanadą i 0:8 z Polską, przeto stan tabeli w tej grupie jest następujący:

1) Kanada pkt. 4, br. 13:0. 2) Polska pkt. 2, br. 9:4, 3) Holandia pkt. 0, br. 0:17.

Do półfinału wchodzi Kanada i Polska.

**ANGLIA I WĘGRY**

W II grupie Anglia pokonała Węgry 1:0 i Belgię 3:1, Węgry wygrały z Belgią 8:1. Stan tabeli: 1) Anglia pkt. 4, br. 4:1, 2) Węgry pkt. 2, br. 8:2, 3) Belgia pkt. 0, br. 2:11.

Do półfinału wchodzą Anglia i Węgry.

**SZWAJCARIA I CZECHOSŁOWACJA**

W III grupie Czechosłowacja pokonała Jugosławię 24:0 i Łotwę 9:0. Szwajcaria wygrała z Jugosławią 23:0, a z Łotwą 12:0. Wreszcie Łotwa pokonała Jugosławię 6:0. Do finału wchodzą zatym Czechosłowacja i Szwajcaria. Mecz pomiędzy tymi drużynami jest tylko formalnością.

Stan tabeli: 1) Szwajcaria pkt. 4, br. 35:0, 2) Czechosłowacja pkt. 4, br. 33:0, 3) Łotwa pkt. 2, br. 6:21, 4) Jugosławia pkt. 0, br. 0:13.

**AMERYKA I...?**

W czwartej grupie U. S. A. pokonała Niemcy 4:0, Finlandia 4:0 i Włochy 5:0. Finlandia przegrała z Włochami 2:5 i z Niemcami 1:12. Wreszcie mecz Niemcy — Włochy zakończył się wynikiem remisowym 4:4. Międzynarodowa Federacja Hokejowa będzie musiała zadecydować czy Niemcy zakwalifikują się obok Ameryki do półfinału na zasadzie lepszego stosunku bramek, czy też spotkanie Niemiec z Włochami zostanie powtórzone.

Stan tabeli przedstawia się następująco: 1) St. Zjednoczone pkt. 6, br. 13:0, 2) Niemcy pkt. 3, br. 16:9, 3) Włochy pkt. 3, br. 9:11, 4) Finlandia pkt. 0, br. 3:21.

**Krakowski** (W) pokonał na punkty Koronę.

**Koziołek** (W) zwyciężył na punkty Góreckiego po żywej walce.

**Skałecki** (W) w drugim starciu pokonał przez k. o. Sidelnikowa.

—xOx—

# Skład Niemiec na F.I.S.

W niedzielę ustalona została reprezentacja Niemiec na zawody FIS w Zakopanem, a mianowicie: kombinacja norweska: Gustl Berauer, Hans Lahr, Willy Bogner, Merz. Bieg na 18 km.: Herman Lochbihler, Leonard Bach, Rudolf Woess. Skok otwarty: Josef Bradl, Halsberger, Hans Marr, Haeckel, Hans Lahr. 50 km.: Herbert Leopold.

—xOx—

# Dalsze wyniki

## konkursów hippicznych w Berlinie

W Berlinie odbył się międzynarodowy konkurs skoków przez płoty. W hali ustawiono 6 płotów, w odległości 10 i pół metra od siebie. Wysokość pierwszego płotu wynosiła 1,10 m. Każdy następny płot był o 10 cm. wyższy. W konkursie wzięło udział 114 koni, z których bez błędu przeszło parcours jedynie 19. Pomiędzy końmi, które przeszły czysto parcours nastąpiła nowa rozgrywka na podwyższonych przeszkodach. W tej rozgrywce bez błędu przeszły tylko dwa konie, dzieląc pierwszą i drugą nagrodę, a mianowicie: „Honduras" pod kpt. Busnelem (Francja) i „Ronco" pod kpt. Conforti (Włochy). Z Polaków płk. Rómmel na koniu „Dyngus" przeszedł pierwszy parcours bez błędu, a w rozgrywce zajął 8-me miejsce.

Wieczorem rozegrany został w Berlinie t. zw. konkurs zwycięzców. Startowało 32 konie. Bez karnych punktów przeszło 6 koni. Po rozgrywce przy podwyższonych przeszkodach konkurs wygrał kpt. Conforti na koniu Ronco przed kpt. Gonze (Belgia) na koniu Ali Baba. 7-me miejsce zajął rtm. Komorowski na Zbiegu.

W konkursie pożegnania, rozgrywanym w dwóch seriach, w pierwszej serii wygrał rtm. Brinckmann na koniu Irrlicht. Z Polaków p. Strzeszewski na koniu Kikimora podzielił 5-tą nagrodę.

W drugiej serii zwyciężyła pani Hartman na koniu Flick przed por. Pohoreckim na koniu Astra. Rtm. Rylke zajął 5-te miejsce na Aresie.

# Polonia — Skra 1:1

W niedzielę rozegrane zostały w Warszawie dwa mecze piłkarskie. Na boisku Skry Polonia zremisowała w spotkaniu towarzyskim ze Skrą 1:1 (1:0), a na Okęciu juniorzy Polonii pokonali drużynę juniorów Okęcia 2:1 (2:1).

# NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

## GIEŁDA PIENIĘŻNA

**Dewizy:** Amsterdam 286.25, Bruksela 89.55, Helsinki 10.95, Kopenhaga 110,85, Londyn 24.80, Mediolan 27.85, Nowy Jork 5.29 i 5/8, Nowy Jork (kabel) 5.29 i 7/8, Oslo 124.55, Paryż Sztokholm 127.90, Zurych 119.80.

**Pożyczki** prem. inwest. I em. 86.00 II em. 87.00, 3 proc. prem. inwest. seriowa I em. 92.25, II em. 93.25, dolarówka 42.75, 4 proc. konsolid. (większe) 66.75; 4,5 proc. wewn. państw. 65.50; 5 proc. konwersyjna 71.00 (drobne) 67.00.

**Listy zastawne:** 8 proc. Tow. kred. przem. pol. funt. 80.00 (w proc.), 4,5 proc. ziemskie seria V 64.50; 5 proc. Warszawy 76.75; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 73.00 — 72.75 — 73.00 (1000 zł) 74.50, 5 proc. Łodzi (1933 r.) 66,00 (1938 r.) 63.50; 5 proc. m. Piotrkowa (1933 r.) 62.00; 5 proc. Płock 74.00.

Akcje: Bank Handlowy 58.50; Bank Polski 134.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 36.00 — 37.00 — 36.50; Węgiel 37.00 — 38.25 — 37.00; Lilpop 95.00, Modrzejów 21.50 — 21.00; Norblin 103.00 — 104.00; Ostrowiec 71.00 — 73.00; Starachowice 56.00 — 59.00— 58.00; Zieleniewski 78.00; Żyrardów 63.00 — 64.75 — 6450.

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 20.25 — 20.75, żyto 14.00 — 14.50, jęczmień 17.00 — 17.25, owies I st. 14.75 — 15.00, gryka 18.50 — 19.00; rzepak oż. 53.50 — 54.50, wyka 20.00 — 21.00; groch polny 23.50 — 25.50; koniczyna b. 310.00 — 330.00, mąka pszenna gatunek I 35.50 — 38.50, gatunek II 30.50 — 32.00; żytnia gat. I 26.00 — 27.00, żytnia razowa 19.50 — 20.00, otręby pszenne grubsze 12.25 — 12.75, średnie 11.25 — 11.75; miałkie 11.25 — 11.75; żytnie 10.25 — 10.75, makuchy lniane 23.50 — 24.00, makuchy rzepak. 15.25 — 15,75; siano prasowane 7.50 — 8.00, słoma prasowana żytnia 4.25 — 4.75.

# Dragos Voda—Pogoń 1:1

W niedzielę wieczorem rozpoczął się we Lwowie 2-dniowy turniej hokejowy z okazji jubileuszu Pogoni. W turnieju bierze udział drużyna rumuńska Dragos Voda z Bukaresztu i trzy drużyny lwowskie: Czarni, Lechia i Pogoń.

W pierwszym dniu turnieju Czarni pokonali Lechię 4:2 (3:0, 1:0, 0:2).

W drugim spotkaniu Dragos Voda zremisowała z Pogonią 1:1 (0:1, 0:0, 1:0).

—xOx—

# Słabe szanse na wejście do finału

## Walczymy z U.S.A., Szwajcarią i Węgrami

Po trzydniowych rozgrywkach w turnieju hokejowym o mistrzostwo świata do finału zakwalifikowały się: Kanada, Polska, Anglia, Węgry, Szwajcaria, Czechosłowacja, USA i zwycięzca spotkania Niemcy — Włochy.

W podziale na grupy półfinałowe Polska znalazła się w grupie bazylejskiej. Przeciwnikami jej będą USA, Szwajcaria i Węgry. Nadzieje więc na dostanie się do finału są minimalne.

W II-giej grupie półfinałowej zurychskiej grać będzie Kanada, Anglia, Czechosłowacja i zwycięzca meczu Niemcy — Włochy.

Drużyna Polska gra we wtorek ze Szwajcarią, w środę z Węgrami i w czwartek z USA.

# Akademicy włoscy

## biją A.Z.S. w koszykówce

W niedzielę zakończony został w Warszawie międzynarodowy turniej gier sportowych.

W koszykówce męskiej reprezentacja akademicka Włoch pokonała warszawski AZS w stosunku 38:35 (15:19).

W siatkówce kobiecej warszawski AZS wygrał z U. S. Ryga 2:1.

W koszykówce kobiecej U. S. Ryga wygrał po równorzędnej walce z AZS Warszawa 28:27.

W siatkówce męskiej mistrz Warszawy CWS pokonał AZS 2:1.

# Mistrzostwa Warszawy

## w grach sportowych

W niedzielę rozegrano w Warszawie szereg spotkań w siatkówce i koszykówce. W koszykówce męskiej o mistrzostwo kl. A odbyły się na sali YMCA dwa spotkania, w których Polonia pokonała KPW Orzeł 52:21 (32:7), a KPW Pruszków wygrało ze Skrą 50:49 (17:18).

W koszykówce kobiecej Polonia pokonała Warszawiankę 38:25 (13:12)

Na sali PKS-u rozegrano szereg spotkań w siatkówce o mistrzostwo kl. C. Wyniki notujemy: PKS — ZASS 2:1, KPW Pruszków — ZASS 2:1, Jutrznia — PKS 2:0, KPW Pruszków — Drukarz 2:0, Makabi 2:0, Makabi II — Iskra II 2:0 walkower. Strzelec — PKO 1:1 walkower z powodu niestawienia się obu drużyn.

# Zwycięstwo piłkarzy Cracovii

W Krakowie odbył się mecz piłkarski pomiędzy Cracovią i Zwierzynieckim. Zwyciężyła Cracovia wysoko 10:1 (3:0).

# Pierwszy występ bokserów Cracovii

W hali ośrodka W. F. w Krakowie odbył się w niedzielę mecz bokserski pomiędzy Sokołem i Cracovią. Zwyciężył Sokół w stosunku 10:6. Należy zaznaczyć, że był to pierwszy występ pięściarzy Cracovii na ringu.

# Czerwona Katalonia zlikwidowana

## Rozbita armia przekracza granicę francuską

## Prezydent i ministrowie uciekli do Francji

PARYŻ, 5. 2. Agencja Havasa donosi z Leperthus: W czasie konferencji, w której wziął udział ze strony dowództwa hiszpańskich wojsk republikańskich gen. Rienelma, gen. Esnada, ze strony francuskiej komendant okręgu wojskowego gen. Fagolde, ambasador Francji w Hiszpanii Jules Henry, przedstawiciele wojskowych władz francuskich i władz granicznych, — ustalone zostały szczegóły techniczne przejścia wojsk hiszpańskich przez granicę francuską.

### Jak odbywa się rozbrojenie

Oddziały wojskowe, wkraczając na ziemię francuską składać mają broń natychmiast. Po lewej stronie drogi składana będzie broń maszynowa — karabiny maszynowe, po prawej zaś karabiny ręczne, granaty i inna broń indywidualna. Żołnierze przechodzić mają przez miasto Perthus bez zatrzymywania się pomiędzy szpalerem żołnierzy francuskich. Koncentracja rozbrojonych odziałów odbędzie się w odległości 3 km. za miastem, na wzgórzu w pobliskich terenach sportowych wzdłuż drogi wiodącej do Perpignan.

PARYŻ, 5. 2. Wedle doniesień korespondentów pism francuskich z pogranicza hiszpańsko - francuskiego, **likwidacji czerwonej Katalonii należy oczekiwać w ciągu najbliższych trzech dni.**

Przed władzami francuskimi stanęło w tej chwili najtrudniejsze zadanie zorganizowania przejścia na terytorium francuskie rządowej armii hiszpańskiej.

### Nad granicą francuską

**Pierwszy oddział stanął na granicy o godz. 17-tej.**

**Nadchodzące oddziały są rozbrajane i kolumnami kierowane do obozu koncentracyjnego w Argeles Sur Mer.** Przekraczanie oddziałów rządowych przez granicę ma potrwać przez całą noc bez przerwy. Niedobitki armii katalońskiej szacowane są na 70—80 tysięcy.

Na obszarze pogranicza władze francuskie zarządziły nadzwyczajne środki pogotowia wojskowego. Oddziały saperów pracują pośpiesznie nad budową okopów. Samej granicy strzeże dziś potrójny kordon, a mianowicie dwa kordony gwardii lotnej i kordon żołnierzy. W ważniejszych punktach strategicznych porozstawiane zostały oddziały artylerii polowej i przeciwlotniczej. Jednocześnie z przekraczaniem granicy przez oddziały milicji wzmogła się ucieczka ludności cywilnej.

### Ministrowie republikańscy

Tym razem wśród uchodźców znajdują się już wyżsi urzędnicy, **a nawet podsekretarze stanu i ministrowie rządu katalońskiego i rządu centralnego.** Wśród chodźców, którzy przekroczyli granicę w sobotę wieczorem i zostali skierowani do Perpignan, znajdowali się minister komunikacji, minister pracy, podsekretarz stanu lotnictwa i dyrektor naczelny poczt.

### Prezydent Azana udał się do Paryża

Schronienie się prezydenta Azany do Francji zostało już oficjalnie potwierdzone. **Prezydent Azana przekroczył granicę w niedzielę o godz. 9-tej rano.** Na terytorium Francji otrzymał on paszport dyplomatyczny z rąk ambasadora Francji w Barcelonie p. Jules Henry, po czym przez Perpignan **udać się miał do Paryża.**

**Również przekroczyli granicę przewodniczący rządu katalońskiego Companys, szef rządu baskijskiego Aguirre,** jak również niektórzy ministrowie. Wszyscy oni otrzymali paszporty dyplomatyczne. Co dalej uczynią ze sobą, nie wiadomo. Niektórzy podobno wyrażają nadzieję, iż uda się im dostać do Walencji.

**Oprócz premiera Negrina i ministra Del Vayo, którzy udali się do Walencji, reszta ministrów pozostanie prawdopodobnie na terytorium Francji.**

### Powrót synów marnotrawnych

Milicjanci, którzy po przekroczeniu granicy będą chcieli wrócić do Hiszpanii narodowej, są natychmiast odstawiani na Irun. **W sobotę przekroczył granicę hiszpańsko - francuską pod Irunem przechodząc na obszar pod władzą gen. Franco, transport 1300 milicjantów. Hiszpańskie władze narodowe przyjęły ich owacyjnie.**

Z Perpignan donoszą, że, jak dotychczas, ewakuacja oddziałów wojskowych, jak również uchodźców cywilnych, odbywa się bez incydentów.

### Ucieczka samolotów rządowych

BORDEAUX, 5. 2. Donoszą tu z Illats, że dziś o godz. 11-ej rano, trzy rządowe samoloty hiszpańskie wylądowały na tamtejszym lotnisku. Lotnicy oświadczyli, że rzekomo zmusiła ich do ucieczki na teren Francji eskadra samolotów myśliwskich gen. Franco.

O godz. 15-ej nadeszły wiadomości z Carcassonne, że na lotnisku Salvaza lądowały dwie eskadry samolotów hiszpańskich rządowych myśliwskich, liczące 12 aparatów. Lądowanie odbyło się bez wypadku. Władze wojskowe i cywilne z Carcassonne udały się natychmiast na lotnisko, wszczynając dochodzenie.

### Czerwona flota w Port Vendres

PORT VENDRES, 5. 2. Do portu tutejszego przybyły dwa ścigacze hiszpańskiej marynarki rządowej. Ścigacze przybyły z portu **Rosas, mając na pokładzie 30 oficerów** i podsekretarza stanu w ministerstwie marynarki, którzy stanowili sztab floty hiszpańskiej. Oba ścigacze są okrętami bardzo szybkimi, każdy z nich zaopatrzony jest w dwa aparaty torpedowe.

Po południu weszły do portu dwa inne okręty pomocnicze floty **hiszpańskiej, które przybyły z Rosas,** mając na pokładzie 16 oficerów.

# Seo de Urgel, Palamos, Figueras

## w rękach wojsk narodowych

BARCELONA, 5. 2. Generalny atak wojsk gen. Franco prowadzony jest energicznie nadal.

Natarcie wojsk skierowane jest w 4-ch kierunkach.

Na zachodzie korpusy Urgel i Aragoński posuwają się naprzód w okolicy Berga i kierunku na Puigcerdę. Po zdobyciu miejscowości Figols przednie straże znajdowały się w odległości 22 km. od granicy francuskiej.

W centrum korpus Maestrazgo forsownym marszem posuwa się na Ripoll. Część tego korpusu dotarła na prawym skrzydle do Olot.

Korpus nawarski posuwa się naprzód w dwóch kolumnach: pierwsza z nich posuwa się w kierunku Olot drogą z Santa Coloma de Farnes, druga zaś szybko posuwa się drogą z Gerony na Figueras. Oddziały legionistów operują wspólnie z korpusem nawarskim.

Na wybrzeżu wreszcie korpus marokański, po zdobyciu drogi z Palamos do Gerony, zbliża się do La Bisbal.

### Zajęcie portu Palamos

BARCELONA, 5. 2. Na odcinku, przylegającym do wybrzeża śródziemnomorskiego, powstańcy zajęli dziś ważną miejscowość nad brzeżną San Feliu de Guixols, liczącą 15.000 mieszkańców. W wyniku dalszego natarcia wzdłuż wybrzeża zajęto następnie miejscowości: Santa Christina de Aro oraz Castillo de Aro. W godzinach wieczornych wojska narodowe dotarły do ważnego portu Palamos.

### Seo de Urgel padło

PERPIGNAN, 5. 2. Wojska narodowe zajęły dziś rano o godz. 9 ufortyfikowane miasto Seo De Urgel, ewakuowane i poważnie zniszczone przez odstępujące oddziały republikańskie.

### Figueras wzięte

PARYŻ, 5. 2. Korespondent Havasa donosi z Le Perthes, że uciekinierzy hiszpańscy twierdzą, iż wojska gen. Franco zdobyły już Figueras i zbliżają się do Pont de Molins, leżącego w odległości 5 km. od Figueras na drodze ku grancy francuskiej.

### Czwarty generał włoski

RZYM, 5. 2. W związku z wiadomością o ranie, jaką odniósł dwa dni temu na froncie katalońskim dowódca włoskiej dywizji Littorio gen. Bitossi, dzienniki przypominają, że jest to czwarty generał włoski, ranny w Hiszpanii. Poprzednio ranni byli generałowie: Gambara, Roatta i Bergonzoli.

# Madryt a nie Walencja

## siedzibą czerwonego rządu

PERPIGNAN, 5. 2. Według informacji z otoczenia prezydenta Azany, **nową siedzibą rządu republikańskiego będzie Madryt, nie zaś — jak początkowo sądzono — Walencja.**

Prezydent Azana pozostaje w południowej Francji 2 dni, celem przeprowadzenia rokowań z władzami francuskimi w sprawie uchodźców hiszpańskich.

Sekretarz prezydenta Companysa złożył prasie następujące oświadczenie:

**„Domowa wojna w Hiszpanii przybrała obecnie charakter walki z 2-ma obcymi mocarstwami, Włochami i Niemcami. W tych warunkach republika hiszpańska, pozbawiona przez powstańców 2/3 swej armii, nie może się bronić".**

# Huk bomb

## w Palestynie

JEROZOLIMA, 5. 2. Dziś rano znowu rzucono bombę na King George Avenue. Wybuch zranił dwóch przechodniów - żydów. — W ciągu tygodnia, w tym samym miejscu rzucono 2 bomby.

Według doniesień oficjalnych, w całej Palestynie przeprowadzono zwykłe rewizje w poszukiwaniu broni i amunicji. Najskrupulatniej przeprowadzano rewizje w Haifie i w okręgu Samaria. Aresztowano 70 Arabów.

Wobec niezwykle częstych aktów sabotażu na linii kolejowej Jerozolima — Haifa, władze brytyjskie zakazały Arabom posługiwania się komunikacją kolejową na tej trasie.

Brytyjskie obozy wojskowe pod Tulkarem i Mughar ostrzeliwane były wczoraj przez powstańców arabskich. Ostrzeliwano tu patrol policyjny pod Hebronem.

# Ani jednego żyda

## wśród 67 nowych adwokatów

Na posiedzeniu w dn. 4 b. m. Rada Adwokacka na zasadzie art. 66 prawa o ustroju adwokatury dokonała wyboru 67 adwokatów podlegających wpisowi w ramach kontyngentu ustalonego w zarządzeniu Min. Sprawiedliwości z dn. 22. XII. 1938 r.

W liczbie wpisanych nie ma ani jednego żyda.

Na listę adwokatów Warszawskiej Izby Adwokackiej wpisano 33 adwokatów.

Lista ustalona przez Naczelną Radę Adwokacką zgodna jest z propozycjami okręgowych Rad Adwokackich.

# 1 zabity — 6 rannych

## Katastrofa samochowa pod Warszawą

W niedzielę około godziny 1-ej w nocy, wydarzyła się pod Warszawą wielka katastrofa samochodowa, ofiarami której padło 7 osób.

Z Błonia do Warszawy jechał 2-osobowym samochodem marki „Fiat" Edmund Kempka, mechanik fabryczny, zamieszkały w Ursusie wraz ze swoją 28-letnią żoną Ireną i dwojgiem dzieci, 7-mio letnim Edmundem i 9-letnią Wiesławą. Oprócz nich w samochodzie znajdował się jeszcze kolega Kempki, Rygulski, również z żoną Ireną.

Na 11-tym kilometrze przed Warszawą samochód wjechał na furmankę jednokonną, powożoną przez Jana Hawryluka z Jelonek. Skutki zderzenia okazały się fatalne. **Furmanka i samochód zostały doszczętnie rozbite, a pasażerowie doznali ciężkich obrażeń, przyczym Kempka poniósł śmierć na miejscu, uderzony w głowę wystającym z tyłu drągiem, który przebił mu głowę na wylot. Rannych opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło Irenę Rygulską do szpitala Dz. Jezus, a Kempkową na Czyste w Warszawie.** Pozostałych, po opatrunku, pozostawiono pod opieką domową.

Policja zatrzymała Hawryluka, gdyż dochodzenie wstępne wykazało jego winę, **mianowicie Hawryluk jechał w nocy bez światła.** Dalsze dochodzenie w toku.

# Złóż ofiarę na F. O. N.

# Protest żydostwa w Polsce

## przeciw ograniczeniu masowej emigracji do Palestyny

**W związku** z rozpoczynającą się **we wtorek**, dnia 7 bm. w Londynie **konferencją rządu** angielskiego **z przedstawi**cielami żydów i **Arabów w sprawie** przyszłego **ustroju Palestyny** odbyły się w **niedzielę w całej** Polsce manifestacyjne zebrania organizacyj żydowskich, stojących na płaszczyźnie syjonistycznej, zorganizowane przez Żydowski Komitet Koordynacyjny.

**W Warszawie**, w sali dawnego Teatru Nowości zgromadzili się przedstawiciele 450 organizacyj w pokaźnej liczbie około 1500 osób. Zgromadzenie otworzył dyrektor ogólnej organizacji syjonistycznej, prezes egzekutywy funduszu budowy Palestyny, p. Hindes.

Następnie przemawiał przybyły z Palestyny rabin Feldmann z Mizrachi. Jako trzeci przemawiał El. Jaffe, naczelny dyrektor Egzekutywy Palestyńskiego Funduszu Odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej. Czwartym mówcą był p. inż. Reiss z Poalej Syjon, przewodniczący syjonistycznego wydziału palestyńskiego, organizacji która kieruje akcją emigracji do Palestyny.

W wyniku zgromadzenia uchwalono nast. rezolucję:

„W związku z konferencją rządu angielskiego z przedstawicielami Żydów i Arabów o przyszłym ustroju Palestyny, zatrwożeni głębokim niepokojem, wywołanym niebezpieczeństwem, zagrażającym żydowskiej siedzibie i kolonizacji w Palestynie i prawom Żydów, przyznanym mandatem i deklaracją Balfoura, Żydostwo polskie proklamuje zupełną gotowość na każdą ofiarę i do każdego wysiłku, zmierzającego do zapobieżenia uszczupleniu praw Żydów i oświadcza uroczyście, że wespół z Żydostwem światowym przeciwstawi się wszelkimi sposobami i możliwymi środkami wszelkim zakusom na ograniczenie masowej emigracji i możliwości kolonizacyjnych, które są istotnymi warunkami urzeczywistnienia deklaracji Balfoura i mandatu i, że kategorycznie i bezwzględnie odrzuci wszelkie rozwiązanie, skazujące Żydów na pozostanie mniejszością w Palestynie".

# Prowokacje czeskie

## na granicy węgierskiej

**BUDAPESZT. 5. 2. Węgierska agencja telegraficzna donosi: Według wiadomości z Użhordu prowokacje czeskie trwają w dalszym ciągu, pomimo pokojowej postawy węgierskiej.**

**Żołnierze czescy strzelali ze wzgórz i pozycyj wokoło gminy Radovanc i z wieży kościelnej czterokrotnie w 24 godzin do węgierskiej straży granicznej. Kilkakrotnie straż węgierska była ostrzeliwana długotrwałym ogniem karabinów maszynowych.**

**Dowództwo węgierskie zaprotestowało energicznie przeciwko tej prowokacji wobec władz wojskowych czeskich.**

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40 Kierownictwo biura, kasa, buchalteria 224-50 Prenumerata tel. 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P. K. O. Nr 23.400 Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13, 15—18. Poznań, 27 Grudnia 3 Włocławek, Cyganki 34, 135 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477 Katowice, ul. Starowiejska 3
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie. Za granicą zł 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada



Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Żakiewicz — ogłoszenia i reklamy.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp. Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121